



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 12 (13299)

Wtorek, 20 stycznia 1998 r.

cena 1Lt

Prezydent A. Brazauskas powrócił z USA

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas w poniedziałek po południu powrócił do Wilna po tygodniowej wizycie w Stanach Zjednoczonych, gdzie z prezydentami krajów bałtyckich i USA podpisał Kartę Partnerstwa i Współpracy.

A. Brazauskas w Waszyngtonie spotkał się również z wysokimi osobistościami z administracji, wpływowymi działaczami społecznymi oraz przedstawicielami wspólnoty litewskiej. Na lotnisku powitał go przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis.

Premier proponuje zapewnienie stabilnej działalności rządu

Premier Gediminas Vagnorius poinformował, że do 20 lutego nie zostanie ogłoszona reorganizacja ministerstw, nie zostaną też podane nazwiska członków odnowionego rządu, poinformował agencję ELTA rzecznik prasowy premiera.

Premier Gediminas Vagnorius zamierza przedstawić odnowiony skład rządu 26 lutego br. Nastąpi to po naradzie z niedawno wybranym prezydentem, rządząca koalicja sejmowa, innymi frakcjami parlamentu.

Na miesiąc przed złożeniem pełnomocnictw rządu oraz zatwierdzeniem nowego składu gabinetu ministrów, dyskusje o potencjalnych zmianach w rządzie nie są konstruktywne - wzbudziłyby zamieszanie w działalności ministerstw oraz przyczyniłyby się do niepotrzebnych spekulacji politycznych.

Jak powiedział premier Gediminas Vagnorius, rząd powinien pracować konsekwentnie i stabilnie, bez zakłóceń i chaosu.

V. Adamkus udał się do USA

W niedzielę rano prezydent-eklit Litwy Valdas Adamkus na 10 dni udał się do Stanów Zjednoczonych w celu załatwienia spraw osobistych.

Rzecznik prasowy V. Adamkusa poinformował agencję ELTA, że nowy prezydent Litwy przede wszystkim dopomoże swojej małżonce Almie Adamkuviene w załatwieniu sprawy opieki nad matką.

Zdrowie 94-letniej matki A. Adamkuviene już nie pozwala na jej przeprowadzkę na Litwę, toteż pozostanie w swoim domu w stanie Illinois. Zona V. Adamkusa do swojej matki udała się jeszcze 8 stycz-

nia. Na Litwę zamierza powrócić razem z mężem.

V. Adamkus zamierza również zabrać kilka rzeczy osobistych ze swego domu w Chicago i zatroszczyć się o jego ochronę.

Nowy prezydent Litwy zamierza wziąć udział w kilku programach sieci telewizyjnych i radiowych USA, udzielić wywiadu dla prasy tego kraju.

Razem z V. Adamkusem do Ameryki udał się jeden z pracowników ochrony z Departamentu Ochrony Kierownictwa przy MSW. Ochroną nowego przywódcy Litwy zajmą się także pracownicy służby bezpieczeństwa USA „Secret Service”.

Z konferencji prasowych

Próbują pogorszyć stosunki z Polską

Przewodniczący Sejmu litewskiego Vytautas Landsbergis obawia się, że próba wprowadzenia dwujęzyczności w rejonie wileńskim, zamierzonym w większości przez Polaków, jest próbą pogorszenia stosunków polsko - litewskich. - Są w naszym kraju siły, którym nie podobają się dobre stosunki między Litwą i Polską - powiedział Landsbergis na wczorajszej konferencji prasowej.

Landsbergis uważa też, że gdyby pozwolono na realizację tej uchwały, stałaby się ona środkiem do czystki narodowościowej w urzędach rejonowych. - Uchwała stałaby się atestacją urzędników nie umiejących mówić po polsku i ich eliminacją ze służby - powiedział Landsbergis.

Jak już informowaliśmy, w zeszły piątek Rada Samorządu rejonu wileńskiego potwierdziła uchwałę Zarządu rejonu z końca grudnia, wprowadzającą używanie języka polskiego, obok języka litewskiego w urzędach rejonu. Jednocześnie Rada chce, aby Sąd Konstytucyjny sprawdził,

czy ustawa o mniejszościach narodowych, na podstawie której została przyjęta uchwała o dwujęzyczności, jest zgodna z Konstytucją.

Landsbergis, jak i większość litewskich polityków, uważa, że przyjęcie uchwały zostało sprovokowane wyborczymi obietnicami Arturasa Paulauskasa, który w wyborach prezydenckich przegrał minimalną ilością głosów z Valdasem Adamkusem.

Przewodniczący Sejmu uważa też, że rocznica wydarzeń 13 Stycznia 1991 r. będzie jeszcze długo obchodzona w Sejmie. - 13 Stycznia jest tak ważnym dniem historycznym, że będzie wspomniany jeszcze bardzo długo i długo będzie jeszcze można powiedzieć na ten temat coś nowego - powiedział wczoraj Landsbergis, który jednocześnie określił propozycję centrystów, aby w przyszłości zaniechać obchodów tej rocznicy w Sejmie, jako dziwną i nieobmyślaną. (Dokończenie na str. 2)

Watykan

Jan Paweł II przyjął panią marszałek Alicję Grześkowiak

Papież Jan Paweł II przyjął w poniedziałek na piętnastominutową audiencję marszałka Senatu panią Alicję Grześkowiak.

Pani marszałek powiedziała, że przybyła do Watykanu, by jako szef polskiego Senatu oddać cześć Ojcu świętemu. Zapewniła papie-

ża, że w swoich pracach legislacyjnych Senat RP będzie się kierował wartościami, bez których nie jest możliwy ład moralny i społeczny, tak w Polsce jak i w świecie. Alicja Grześkowiak życzyła Janowi Pawłowi II owocnej podróży na Kubę.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

KREDYT BANK PBI
SPÓŁKA AKCYJNA



Wszystkie operacje bankowe

Liejoklos g. 3/1, 2600 Vilnius
tel. 79-10-71, fax 79-10-79

Sentencja dnia

Głodny człowiek bardziej interesuje się talerzem zupy, niż konstytucją.

Henry C. LODGE

5-lecie DSPKL z opłatkiem i sprawozdaniem

Bóg - Honor - Ojczyzna

Te znane każdemu Polakowi słowa stanowiły treść niejednego przemówienia podczas zebrania członków Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie, które w ubiegłą sobotę odbyło się w Wileńskiej Szkole Średniej im. Adama Mickiewicza. Zebranie poświęcono 5-leciu założenia DSPKL. Połączono je z opłatkiem kombatanców i sprawozdaniem o działalności Stowarzyszenia za rok 1997. Przybyło około 200 osób z Wilna, Wileńszczyzny, z wielu miejscowości Litwy, wśród nich - członkowie rodzin kombatanców. Kombatanci reprezentowali wiele polskich formacji wojskowych z czasów II wojny światowej, działających na Zachodzie i na Wschodzie.

Zebranie, dzielenie się opłatkiem swoją obecnością zaszczytlił: płk Grzegorz Pongowski, Attaché Obrony, Wojskowy, Morski i Lotniczy przy Ambasadzie RP w RL, jego zastępca - mjr Sławomir Molsa, Konsul Generalny RP w Wilnie Waldemar Łyka-Chudzik, którzy przekazali kombatantom ich rodzinom najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia świąteczne, noworoczne, życząc zdrowia, szczęścia, pomyślności w działalności DSPKL, mówili o tym, że Polska pamięta o swoich obrońcach z Litwy.

Prezes DSPKL Stefan Matusiewicz odczytał list, który do uczestników kombatanców spotkania opłat-



Ponieważ obiektyw naszego fotoreportera nie mógł objąć wszystkich uczestników zebrania i opłatka kombatanców, na tym zdjęciu widzimy jedną grupę naszych wiarusów, zdjęcie drugiej zamieszczamy na str. 9
Fot. Marian Paluszkiwicz

kowego nadesłał Kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Sekretarz Stanu Jacek Taylor z Warszawy:

Drodzy Kombatanci, Szanowny Panie Prezese,

Serdecznie dziękując za zaprosze-

nie na kombatancie spotkanie opłatkowe do Wilna. Niestety, ale z przyczyn służbowych nie mogę uczestniczyć w tej wspanialej uroczystości.

To Wam możemy z dumą i satysfakcją powiedzieć: w latach minionych wypełniliście godnie swój żoł-

nierski obowiązek, a dziś jesteście wierni zachowaniu Polski poza Polską.

Z okazji Nowego 1998 Roku niech mi będzie wolno jeszcze raz przekazać Wam serdeczne, kombatancie pozdrowienia i życzenia zdrowia,

satisfakcji osobistej i wielu sił w dalszej służbie dla dobra drowskiego kombatancie i naszej wspólnej Ojczyzny.

(Dokończenie na str. 9)

Tydzień: jaki był poprzedni, jaki będzie bieżący?

Intensywne życie polityczne ubiegłego tygodnia pozwala przypuszczać, że Litwa powybiorcza zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w kraju będzie państwem, w którym dzieją się ciekawe i ważne sprawy.

Przede wszystkim, została podpisana Karta Partnerstwa USA i Krajów Bałtyckich. Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas, pełniący ten zaszczytny urząd ostatnie tygodnie, był w Stanach Zjednoczonych podejmowany, podobnie jak prezydenci Łotwy i Estonii ze wszelkimi honorami a znaczenia historycznego Karty czterech państw, z których jedno jest najbardziej wpływowym na świecie, nie da się przecenić.

W życiu wewnętrznym naszego kraju w minionym tygodniu najgłośniej było wokół spraw odnowienia składu rządu. Sąd Konstytucyjny rozstrzygnął dylemat, dotyczący losu rządu po wyborze nowego prezydenta. Zapadła decyzja, że rząd składa pełnomocnictwa na ręce nowego prezydenta w dniu, gdy ten zaczyna pełnić swe obowiązki. Całą resztę, czyli skład odnowionego rządu prezydent oddaje pod rozkazę Sejmowi. Właśnie ta decyzja spowodowała najwięcej komentarzy wśród polityków różnych opcji, dziennikarzy, obserwatorów. Deklarowana przez prawie wszystkich kandydatów na stanowisko prezydenta zmiana rządu będzie prawdopodobnie na tyle minimalna, że właściwie jej nie odczujemy. Ponadto, ta zmiana nastąpi z własnej woli konkretnych ministrów, a nie dlatego, że niekierzący z nich nie dawali sobie rady z ogromem odpowiedzialnej pracy. Już wiadomo, że w odnowionym, można go też nazwać udoskonalonym, składzie rządu nie będzie obecnego ministra zdrowia Juozasa Galdikasa oraz ministra rolnictwa i leśnictwa Vytautasa Knašausy. Skompromitowanemu ministrowi zdrowia a jednocześnie posłowi, który sam sobie wypłacił niemal dodatkowe pieniądze za pracę, wchodzącą do jego obowiązków służbowych, pozwolono odejść jako urzędnikowi, który robił nie skrzywdzonego, niezrozumianego przez społeczeństwo. Tymczasem reforma zdrowia, za której realizację ponosi odpowiedzialność, mało komu wyszła na dobre.

Pewien dyskomfort psychologiczny wyraźnie odczuł Związek Centrum, partia, która najaktywniej przyczyniła się do zwycięstwa w wyborach prezydenckich Valdasas Adamkusa. Można przedstawić, że widzieli już w składzie nowego rządu swoich przedstawicieli. Czy przy tak minimalnych zmianach może mieć nadzieję na to? Wątpliwe, tym bardziej, że prezydent-elekt przyrzyna im się zażyczy, iż z nikim nie jest powiązany obietnicami.

Trudno coś więcej powiedzieć o składzie i strukturze nowego rządu. Stanie się to jasne dopiero 26 lutego, w dniu, kiedy nowy prezydent przystąpi do pracy. Podczas kampanii wyborczej zapowiadano zmniejszenie liczby ministerstw, połączenie niektórych z nich, wymieniano nie dwa i nie trzy resorty, w których należałoby zmienić ministra. Wiele krytycznych publikacji w krajowych mediach oczekiła się ministrowi kultury, oświaty, spraw wewnętrznych. Zrozumiałe, że ostatnie słowo należy do premiera Gediminas Vagnoriusa, któremu przyjdzie pracować ze składem takiego a nie innego gabinetu ministrów. Gwoli sprawiedliwości, osoba premiera nie budzi większych zastrzeżeń wśród społeczeństwa kraju, nawet media nie miały powodów, by wziąć go na ostrze swych wystąpień.

Budzi niepokój rozpasanie świata przestępczego w Kłajpedzie. W ciągu tygodnia dopalono tu 10 samochodów. W powietrze wylatywały drogie, najnowszej generacji jeepy, ople volks-wageny, płonęły jak pudełka zapalek. Uwzględniając też okrutne zabójstwa, które tu miały miejsce w ciągu ostatnich lat, można powiedzieć, że miasto portowe przejęło od Szaweli i Poniewieża miano najniebezpieczniejszego pod względem kryminogennym. Nawet wysocy funkcjonariusze organów praworządności, którzy tu przybyli ze stolicy, uznali, że sytuacja jest nieoptymalna. Czy zwiększenie kontyngentu policji w mieście pomoże? Najbliższe dni dadzą odpowiedź.

Miły obchody 13 Stycznia - dnia, kiedy dopiero co odrodzona Niepodległość Litwy, bezbronna, ale bogata siłą ducha, stoczyła zwycięski bój z uzbrojonym okupantem. Uroczystości te były przyjęte daleko niejednoznacznie, a Związek Centrum wydał specjalne oświadczenie. Uważa on, że przemówienia polityków przy takiej okazji deprecjują wartości takiego rodzaju uroczystości. Centryści zarzucają niektórym mówcom stronić od w ocenie wydarzeń z tamtych dni. Jeszcze ostrzej zareagował w związku z przemówieniami podczas uroczystości w programie telewizyjnym „TV Vilniaus” socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis. Niewiele lat minęło od tamtej pory, wilińianie pamiętają tamte, pełne grozy dni. Pamiętają je również dziennikarze, którzy pracowali w Domu Prasy, a którzy pod łufami kałasznikowów i konwojem otumanionych alkoholem czy narkotykami żołdaków musieli opuścić miejsce swej pracy. I już w tym samym dniu ci sami dziennikarze pracowali nad wspólnym wydaniem w ówczesnym lokalu „Respubliki”. Specjalne wydanie zrobione na bazie tej gazyłtę. „Wolna Litwa” zawierało publikacje w trzech językach. Były to apele do czytelników - również „Kuriera Wileńskiego” i „Echa Litwy”. To właśnie wtedy byliśmy wszyscy zgodną jednością. Warto wspomnieć te chwile, szczególnie teraz, gdy głównym hasłem nowo obranego prezydenta jest „zgoda”. A w tym aspekcie jeszcze wiele mamy do zrobienia. Dużo więcej, niż na początku tej trudnej drogi.

Krystyna ADAMOWICZ

KURIEREM

• W poniedziałek w Wilnie reprezentujący rząd Litwy minister finansów Algirdas Szemeta i prezes Północnego Banku Inwestycyjnego Jon Sigurdsson podpisali umowę w sprawie pożyczki 20 mln eur, zgodzie z którą otrzymane środki zostaną przeznaczone na sfinansowanie projektów inwestycyjnych, ważnych dla ekologii regionu bałtyckiego.

• Według danych statystycznych, w grudniu, w porównaniu z listopadem, na Litwie znacznie wzrosła sprzedaż produkcji i handel wewnętrzy, zmniejszyła się inflacja. Jednocześnie jednak

wzrosło bezrobocie i zmalały oficjalne zasoby Banku Litewskiego.

• Złożony do prywatyzacji „Lietuvos telekomas” umacnia swe pozycje rynkowe i skupuje akcje prywatnych przedsiębiorstw telekomunikacyjnych.

Zdaniem ekspertów, w przyszłości „Lietuvos telekomas” może zmonopolizować nie tylko sieć łączności kablowej, ale też komórkowej, pisze „Lietuvos rytas”.

• Zgodnie z rozporządzeniem premiera powołana została grupa robocza w celu sprawdzenia działalności administracji i rady nadzorczej spółki akcyjnej „Vilniaus pienas”. Grupa robocza kieruje doradca rządu ds. handlu Jonas Olsauskas.

• Najbardziej wykwalifikowanymi pomoc w przypadku różnorodnych urazów pacjenci będą mogli otrzymać w kowieńskiej klinice akademickiej. W poniedziałek w klinice chirurgicznej tego szpitala otwarto został oddział urazowo-ortopedyczny. Będą tu również leczone osoby cierpiące na choroby reumatyczne i potrzebujące pomocy chirurgicznej.

• Na Litwie przystąpiono do tworzenia programu systemu komunikacji dla osób niepełnosprawnych. Na poniedziałkowym posiedzeniu kolegium Ministerstwa Komunikacji na jego sfinansowanie przeznaczono ponad 50 tys. Lt.

Prokuratura Generalna powinna zainteresować się A. Szolionasem

Starosta sejmowej frakcji socjaldemokratycznej Aloyzas Sakalas zwrócił się do prokuratora generalnego kraju Kazysa Pednyčia z prośbą o wyjaśnienie, czy w związku z postępowaniem byłego wicedyrektora Archiwum Specjalnego Antanas Szolionasa nie należy wytoczyć sprawy karnej. Z jego winy niezainventaryzowano w czas i nie opisano ważnych dokumentów archiwalnych, przypomina ELTA.

A. Sakalas informuje, że ukrywano w dawnym gabinecie obecnego dyrektora generalnego Departamentu

Archiwów A. Szolionasa akta KGB, puste formularze firmowe i 107 pieczęci mogły posłużyć do szantażowania i dyskryminacji ludzi. Dlatego też poseł na Sejm prosi o wyjaśnienie, czy A. Szolionas nie naruszył ustawy o archiwach, głosząc, że „znaleziono dokumenty archiwalne instytucji państwowych i organizacji pozapaństwowych powinny być przekazane archiwom państwowym Litwy”. Prosi również o stwierdzenie, czy nie może być on oskarżony z artykułu 205 Kodeksu Karnego Litwy, który za przykrywanie, niszczenie, uszkodzenie bądź

ukrywanie dokumentów przewiduje karę pozbawienia wolności do jednego roku, roboty poprawcze bądź grzywnę.

15 stycznia premier Gediminas Vagnorius za niewłaściwe wywiązywanie się ze swych obowiązków dyrektorowi generalnemu Departamentu Archiwów Antanasowi Szolionasowi wymierzył karę dyscyplinarną i publicznie uprzedził, aby w Departamencie Archiwów Litwy przestrzegać ustalonego trybu ewidencji dokumentów, ich porządkowania i wykorzystywania.

Próbują pogorszyć stosunki z Polską

(Dokończenie ze str. 1)

Centryści złożyli swoją propozycję, gdyż, według nich, obchody rocznicy w Sejmie stają się za każdym razem wyrównywaniem starych porachunków. Według starosty frakcji centrystów, bezpodstawne są zarzuty pod adresem „dziennikarzy, pracowników litewskiego radia i telewizji”, że ich cele były sprzeczne z celami odradzającego się Państwa Litewskiego.

Prostu zastanawiałem się - mówił wczoraj przewodniczący Sejmu - dlaczego w styczniu 1991 r. działania rządu Kazimierza Prunskiene i armii sowieckiej wygładzały na powiazane ze sobą. Każdy ma jednak prawo, by myśleć inaczej - podkreślił Vytautas Landsbergis.

Także i Česlovas Jurszenas, sta-

rosta frakcji LDPP w Sejmie, uważa, że należy dalej obchodzić w Sejmie rocznicę tragicznych wydarzeń 13 Stycznia 1991 r.

Lecc jak? Czy te obchody mają zamienić się w wyrównywanie porachunków, w podburzanie narodu przeciw idei zgody, która zwyciężyła w wyborach prezydenckich - pytał wczoraj na konferencji prasowej Jurszenas.

Lider postkomunistów uważa, że podczas obchodów ważnej i tragicznej rocznicy „subtelnie” zadzwirno z niej.

Po raz kolejny oskarżono dziennikarzy, kulturalistów. Po raz kolejny niebýt kulturalnie wspomniano pierwszy rząd niepodległej Litwy - mówił Jurszenas.

Česlovas Jurszenas na wczorajszej konferencji prasowej wyraził tak-

że zadowolenie, że konserwatyści przynajmniej w części zaspokojili postulaty opinii w sprawie dyktami niektórych ministrów.

Lider LDPP podkreślił, że konserwatyści zgadzają się, tak jak i LDPP, w odnowionym rządzie nie powinno być ministra zdrowia Juozasa Galdikasa i ministra gospodarki i leśnictwa Vytautasa Knašausy. - Oskarżo się, że krytyka opinii, prasy a także społeczeństwa nie była bezpodstawa, co zrozumiale wreszcie także liderzy konserwatywistów, chociaż nie do końca - mówił Jurszenas.

LDPP chciałaby także, aby zdymisjonowano ministra kultury Saulius Szalčinisa i ministra spraw wewnętrznych Vidmantasa Žemielisa.

Jaek. J. KOMAR

ODEZWA

Szanowny naczelniku powiatu wileńskiego, panie A. Vidunasi

Uchwała Zarządu Samorządu rejonu wileńskiego w sprawie uznania

języka polskiego nie jest nieoptymalna i niezasadzona. Przyjęta została na życzenie polskiej mniejszości narodowej w rejonie wileńskim i opiera się na Ustawie Republiki Litewskiej o mniejszościach narodowych.

Nie zaskodzą oni istniejącym i przyszłym zobowiązaniom międzynarodowym, gdyż całkowicie odpowiada Europejskiej Kartie Języków Regionalnych, czyli mniejszości narodowych, Systemowej Konwencji Ochrony Mniejszości Narodowych oraz innym dokumentom międzynarodowym. Oczywiście, wszystko to Pan rozumie. Podobnie, jak i nasza Rada, rozumiemy to również członkowie obecnego oraz poprzedniego rządu Republiki Litewskiej, ministrowie oświaty i nauki V. Domarkas i Z. Zinkevičius (pisma z 26.04.1996 nr 76-09-132 i z 30.12.1996 nr 12-05-3798). Należy tylko dodać, że Ustawa o mniejszościach narodowych, przyjęta w roku 1991 i podpisana przez p. V. Landsbergisa jest nieprzypadkową, jak i nieprzypadkowe są też jej artykuły 4 i 5. O aktualności i ważności ustawy świadczy też przyjęta tuż po uchwałę zarządu rejonu wileńskiego przez obecny Sejm, któremu przewodniczył też p. V. Landsbergis ustawa VIII-588 z 23.12.1997 r., przed-

zającą ważność Ustawy o mniejszościach narodowych do roku 2000, a jednocześnie, oczywiście, ważność artykułów 4 i 5.

Ustawy przygotowywane są w ten sposób, aby odpowiadały aktualnym potrzebom życia wszystkich ludzi i państwa i tylko wtedy działają, zapewniają rozwój kraju.

Podstawą prawną życia każdego narodu są tradycje historyczne, dziedzictwo i zgoda. Taka właśnie podstawa prawna, uzasadniona wieloletnimi tradycjami wspólnymi wszystkich części składowych narodu Litwy, przede wszystkim Litwinów i Polaków, wyraźnie odzwierciedlona jest w tej ustawie.

Zarząd rejonu wileńskiego swoją decyzją tylko po raz kolejny wykazał konieczność wcielania w życie aktualnych założeń ustawy, słuszne prawa Polaków - części narodu litewskiego, zamieszkałej w sposób zwarty na konkretnym terytorium geograficznym - Wileńszczyźnie, jako równych wśród równych. Język polski nie jest językiem migrantów bądź dialektem oficjalnego języka urzędowego. Oczywiście jest więc brak naruszeń w stosowaniu powyższej ustawy. Można jedynie stwierdzić, że wyższe instancje powinny traktować to przychylnie. Natomiast realizacja innych ustaw, w tym również ustawy o języku urzędowym, w rozstrzygnięciu sytuacji na Wileńszczyźnie, wskazuje, niestety, jedynie na chęć rozstrzyga-

nia tej sprawy w sposób jednostronny, ignorując prawa zamieszkałych tu ludzi. Nie wiadomo dlaczego żąda się odwołania całej uchwały nr 1 z 07.01.1998 r., aczkolwiek uwagi dotyczące jedynie punktu 2, gdyż inne punkty tej uchwały traktują tylko o bezspornym oficjalnym statusie urzędowego języka litewskiego i jego nadzności wobec innych języków.

Swoimi rozporządzeniami z 30.12.1997 nr 10-11/21/97/2-164 i z 12.01.1998 nr 1 oraz żądaniami z 30.12.1997 nr 10-11/21/97/2-164 i z 12.01.1998 nr 10-12-2/98-2-51 usiłuje Pan zdelegalizować olbrzymią, dokonaną przez samorząd pracę w zakresie wcielania w życie Ustawy Republiki Litewskiej o języku państwowym. Język litewski jest i będzie oficjalnym językiem urzędowym, a język polski będzie używany jako lokalny język mniejszości narodowej. Może Pan ponownie zastosować przemoc. Jesteśmy jednak przekonani, że po dokładnym zgłębieniu sedna sprawy, świadczącego o stosunku do mieszkańców Litwy, szanowny A. Vidunasi podejmie należyte decyzje w imię bardziej sprawiedliwej i przyszłej pomysłowości wszystkich części składowych naszego narodu oraz wykaże dobrą wolę i jednakową sympatię wobec wszystkich obywateli. A wszystkie pochopne decyzje, sprzyjające szerzeniu się przemocy, zostaną odwołane.

Apełujemy do Pana w imię dobrobytu i szczęścia mieszkańców Litwy i państwa.

Mer L. JANUSZAUŠKIENE

FOTOGRAFIA DLA HISTORII

W Wileńskiej Galerii Rosyjskiej otwarto wystawę prac fotoreportera gazety „Echo Litwy” Wiktora Żarnosiekowa „Wizyta patriarchy moskiewskiego i Wszechrusi Aleksija II na Litwie”. Poświęcona jest ona 40-leciu jego pracy fotoreporterskiej w mass mediach. Ten temat do swych prac autor wybrał nieprzypadkowo: misja duszpasterska głowy Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej była wydarzeniem pamiętnym i zmiennym, które pozostawiło głęboki ślad w sercu każdego z nas.

Są ludzie, których losy są barwną i niepowtarzalną opowieścią, swego rodzaju kroniką historii narodu, najważniejszych i najbardziej pamiętnych wydarzeń w jego życiu. Z całą pewnością zaliczyć do nich można Wiktora Żarnosiekowa. Jego fotografie publikowano nie tylko w „Echu Litwy”, gdzie m. in. po raz pierwszy wypróbował on swe siły kilkadziesiąt lat temu, ale też w wielu krajach świata: USA, Rosji, na Białorusi, Ukrainie, Łotwie i in. Liczne jego prace publikował i publikuje również „Kurier Wileński”. W archiwach zachowały się fotografie takich znanych ludzi jak Yma Sumac, Lolita Tores, Mark Bernes, Kławdija Szulzenko, Maja Plisiecka, Rodion Szczedrin,

David i Igor Ojstrachowie, Leokadia Aszkelowiczute.

W zorganizowaniu wystawy prac W. Żarnosiekowa pomógł nauczyciel klas początkowych szkoły średniej nr 68 L. Miłosz.

Wiceprzewodniczący prawosławnego stowarzyszenia „Żywy kłos” G. Szlewis określił wystawę fotograficzną jako żywą relikwię dla potomności. Odnotował on, że z wizyty na Litwie archiereja Tichona, przyszłego patriarchy Wszechrusi w archiwum zachowała się tylko jedna fotografia. Natomiast z wizyty Aleksija II przyszłym pokoleniom pozostanie 98 fotografii W. Żarnosiekowa.

Urodzony w Wilnie Wiktor Żarnosiekow zgłębił jego historię, kulturę, urok unikalnych zabytków architektury, poznał losy wielu znanych ludzi naszego wspaniałego miasta i swą twórczością wniósł własny wkład, którego dowodem jest obecna wystawa.

Michał FILIPIENKOW
NA ZDJĘCIU: uczestnicy otwarcia wystawy - proboszcz soboru archimandryta Dawid; Margaryta i Wiktor Żarnosiekowowie, biskup Jonas Boruta. Fot. Algimantas Brazaitis



Wilno: nieruchomości

Papierowe działki

W Wilnie jest około 600 osób, którym przywrócono prawo własności do ziemi, ale realnie nie otrzymały one ani ziemi, ani odszkodowania. Od początku reperywatyżacji działki odzyskało zaledwie 13 proc. pretendentów, informuje ELTA.

Jak twierdzi zastępca kierownika wydziału regulacji rolnych m. Wilna Germanas Stagus, łącznie w Wilnie jest 627 właścicieli oraz 2888 pretendentów do ziemi (są to dzieci i wnukiowie właścicieli). Największą posiadłość, do której się pretenduje, liczy 80 hektarów. Jak powiedział G. Stagus, dla wszystkich pretendentów w Wilnie potrzeba co najmniej 2 tys. nowych działek gruntowych, czyli 40 tys. arów ziemi.

Zgodnie z uchwałą rządu, samo-

rządy miejskie i rejonowe do 1 stycznia przyszłego roku powinny opracować szczegółowe plany terytoriów miast, na których obywatelom zamierza się nieodpłatnie przekazać nowe działki gruntowe pod budownictwo indywidualne. Dotychczas jednak nie nie zrobiono z braku pieniędzy na przygotowanie projektu planu miasta.

Pierwszeństwo w przydzielaniu działek przysługujące będzie pretendentom, którzy posiadali ziemię w tym miejscu. W dalszej kolejności - zesłańcom, uczestnikom ruchu oporu, obywatelom, ubiegającym się o pomoc państwa, ubiegającym osobom działki będą przyznawane według daty złożenia podania, informuje tygodnik „Lietuvos nekiniojamasis turas”.

W rządzie RL

Minister zdrowia - na urlopie

Minister zdrowia do 30 stycznia będzie na urlopie, informuje ELTA.

Zgodnie z rozporządzeniem zastępującego premiera ministra sprawiedliwości Vytautasa Pakalniszkisa, ministrowi zdrowia Juozasowi Galdikasowi udzielono dorocznego urlopu od 19 do 30 stycznia.

Ministra zdrowia w czasie urlopu zastąpi minister opieki społecznej i pracy Irena Degutienė.

Aferzystę finansowego zatrzymano w Niemczech

Niemieckie biuro Interpolu zatrzymało byłego dyrektora spółki „Lietukis” Juozasa Rutkauskasa, oskarżo-

Z okazji urodzin prezesowi Fundacji „Wileńszczyzna” Ryszardowi Litwinowiczowi moc najserdeczniejszych życzeń - optymizmu, długich lat życia oraz wszelkich łask Bożych składa PZAPT „Wilnia”



Mianowane przez V. Adamkusa osoby kontynuują przejmowanie spraw urzędu prezydenta

Rzecznik prasowy V. Adamkusa Dariusz Tarasevicius poinformował agencję ELTA, że na razie nie została jeszcze sformowana cała komisja ds. przekazania spraw urzędu prezydenta, ale kilka osób już pracuje.

Jak już informowano, komisją kieruje przyjaciel i współpracownik V. Adamkusa Raimundas Mielzelis. W komisji pracują również kierownik sztabu wyborczego V. Adamkusa Vidmantas Stanulius, sekretarz sztabu Aiste Stonyte i rzecznik prasowy Dariusz Tarasevicius.

„Jeszcze pięć-sześć osób mianuje się do komisji po powrocie nowego prezydenta z USA. Tymczasem wystarcza mianowanych osób” - stwierdził D. Tarasevicius.

Mianowane przez V. Adamkusa komisji ds. przejęcia Urzędu Prezydenta przydzielono lokal w rezydencji przywódcy państwa na Starówce wileńskiej. Komisja korzysta z dwóch gabinetów wyposażonych w cały niezbędny sprzęt łącznościowy i komputerowy.

„Trwa zapoznanie się ze strukturą Urzędu Prezydenta, pracującym tam osobami, wspólnie z kancelarią obecnego Urzędu Prezydenta oraz przedstawicielami Sejmu prowadzi się przygotowanie do inauguracyjnych uroczystości, rozpatrywane są inne kwestie, związane z przekazywaniem spraw nowemu prezydentowi” - powiedział rzecznik prasowy.

Do przejęcia spraw zabierze się również V. Adamkus, gdy pod koniec stycznia powróci z USA.

USA będą płaciły V. Adamkusowi dwukrotnie więcej niż Litwa

Nowy prezydent Litwy Valdas Adamkus otrzyma od USA emeryturę ponad dwukrotnie przekraczającą jego uposażenie na Litwie.

Według danych dziennika „The Washington Post”, za 29 lat pracy w administracji USA V. Adamkus otrzyma około 5 tys. dolarów emerytury, czyli około 20 tys. Lt.

Uposażenie prezydenta Litwy, równie 12 przeciętnym wynagrodzeniem w kraju, obecnie wynosi około 11 tys. litów. Po potrąceniu podatków, prezydentowi „na rękę” wypłaci się około 7 tys. litów.

V. Adamkus, zapytany niedaw-

no w Wilnie, czy zachowa amerykańską emeryturę po zręczeniu się obywatelstwa USA, powiedział, że te sprawy nie są związane. Przy innej okazji napomknął on, że zastanowi się nad jak najlepszym wykorzystaniem emerytury, być może przetrząśnie ją na dobroczynność.

„The Washington Post” zaleca swym czytelnikom, aby uczestniczyli w składkach na prezent dla przechodzącego na emeryturę współpracownika i wpisaniu swojego nazwiska na pocztówce, gdyż ten emeryt pewnego pięknego dnia może zostać prezydentem.

J. Rutkauskas w najbliższym czasie ma być przywieziony na Litwę, informuje dziennik „Lietuvos rytas”.

Kronika policyjna

Jak podaje Sztab Informacji MSW RL, w dniach 16 - 19 stycznia br. w kraju zarejestrowano: 3 morderstwa, 14 obrażeń ciała, 3 gwałty, 53 ekscyzje chuligańskie, 20 wypadków rabunkowych, 1 oszustwo, 370 kradzieży (wprowadzono 36 środków lokomocji, znaleziono - 17), 37 wypadków drogowych (6 ofiar śmiertelnych), 13 pożarów (zginęła jedna osoba), znaleziono 12 zwłok, zatrzymano 58 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Agresywny lokator

17 stycznia br. w Kownie, w mieszkaniu przy ul. Ožeskienes, podczas konfliktu D. Zarkaitis (ur.1928 r.) z pistoletu własnej produkcji zastosowanego do prac budowlanych, wystrzelił w pierś i w głowę gospodarzowi mieszkanka. Podejrzanego o „wycyzni” zatrzymano, gospodarza umieszczono w szpitalu.

„Sposób na posuszeństwo”

18 stycznia koło godz.14 we wsi Katauskiai w rejonie rosijskim, podczas kłótni w domu K. (ur.1951 r.) z pistoletu wydanego do samobrony, jego posiadacz zranił nogę synowi (1975 r. ur.). Poszkodowanego z raną postrzałową umieszczono w szpitalu, ojca przewieziono do Komisariatu Policji.

Gwałciciel grasuje w okolicy dworca

17 stycznia koło godz. 19, w Wilnie przy ul. Pelesos nie opodal przedszkola, mężczyzna w oralny sposób zgwałcił niepełnoletniego L. (ur.1986 r.). Następnego dnia, koło godz. 18 na klatce schodowej jednego z domów przy ul. Soda, mężczyzna próbował wykorzystać seksualnie nieletniego K. (ur.1984 r.).

„Falszywy” listonosz

15 stycznia do obywatelki B. zamieszkałej przy ul. Birutes w Połdzie, koło godz. 20 przyszedł mężczyzna, który przedstawił się jako listonosz. Gdy otworzyła drzwi, napadł na właścicielkę domu i zaczął dusić. Potem „posadził” w fotelu,

okrył głowę płachtą i wyszedł. 17 stycznia gospodyni spostrzegła zniknięcie jej dowodu osobistego i domowej księgi inwentaryzacyjnej. Około godz. 22 zawiadomiła więc policję.

Okradają obcokrajowców i sklepy

18 stycznia w Wilnie, w restauracji „Ritos sleptuve” przy ul. Gosztauto, szwedzkiemu obywatelowi C. (ur.1947 r.) nieznanymi sprawcami odebrano szaszłyki, w której było 320 litów, dwie latarki i dwie fajki. W tymże dniu, z zaplecza sklepu „Okeano gerybes” przy ul. Kalwaryjskiej, po wyłamaniu kratki ochronnych i odpłowaniu zamka, skradziono różnego ubrania należące do A. Straty - 12 746 Lt.

Umundurowani funkcjonariusze - nie stronią od kielicha

Dowodzącego sprawozdanie MSW za ostatnie dni. W rejonie oniksztyńskim we wsi N. Elminkai wybuchł konflikt pomiędzy nietrzeźwym A. P. oraz komisarzem - inspektorem S. P. będącym w stanie opilstwa. W rejonie sztaucium, w Zėmaicziu Naujamiestis policjanci V. Sz. i A. L. podczas pełnienia dyżuru byli „w stanie nieważkości”, za co musieli na zawsze pożegnać się ze służbą. Młodszy inspektor A. L. druskieńickiej strażnicy Policji Granicznej w rejonie lozdieńskim będąc pijany prowadził audi 80. W zatrzymaniu „musiała mu pomóc” policja drogowa. Przygotowała D.D.

Polska

Prezydent RP: satysfakcja z Karty amerykańsko-bałtyckiej

W związku z podpisaniem w piątek Karty Partnerstwa między USA a Litwą, Łotwą i Estonią, prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wydał oświadczenie wyrażające satysfakcję z tego faktu.

Oto tekst oświadczenia: „Podpisanie Karty Partnerstwa przez prezydentów Stanów Zjednoczonych oraz Litwy, Łotwy i Estonii przyjęłem z dużą satysfakcją. Należy podkreślić, iż jest to ważne wydarzenie zarówno dla budowy nowego systemu bezpieczeństwa europejskiego, jak i dla rozwoju stosunków bilateralnych w regionie Morza Bałtyckiego. Jestem

przekonany, że Karta wnieślić poważny wkład w budowę stabilnej i bezpiecznej, wolnej od podziałów Europy.

Rozwój stosunków z Litwą, Łotwą i Estonią jest jednym z priorytetów polskiej polityki zagranicznej. Polska popiera dążenia krajów bałtyckich na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa poprzez uzyskanie członkostwa w strukturach europejskich i euroatlantycznych. Nasz kraj nadal będzie prowadził aktywną politykę w regionie Morza Bałtyckiego na rzecz umacniania demokracji i bez-

pieczeństwa poprzez rozwój współpracy regionalnej, czego przykładem były ubiegłoroczne spotkania w Tallinie i Wilnie, jak też stosunków bilateralnych ze wszystkimi trzema krajami bałtyckimi. Wyrażam głęboką wolę, aby w tym ostatnim przypadku szczególnie miejsce nadal zajmowały przyjazne kontakty z Litwą na poziomie prezydentów obu państw. Wychodząc z tych przesłanek, chciałbym zapewnić, iż nasz kraj - jako przyszły członek NATO i UE - będzie aktywnie wspierał realizację założeń Karty Partnerstwa”.

USA

Opinie

Stany Zjednoczone zasugerowały w poniedziałek Rosji, by ożywiła kontakty z krajami Europy Północnej, wskrzeszając ideę Ligi Hanzeatyckiej oraz skrytykowały Moskwę za jej sprzeciw wobec ewentualnego przyjęcia krajów bałtyckich do NATO.

Zastępca amerykańskiego sekretarza stanu Strobe Talbott, rozpoczynając podróż po krajach nordyckich powiedział, że Rosja powinna ostrzeżać kraje bałtyckie w „kategoriiach hanzeatyckich”, patrzeć na nie raczej jako na okno na świat niż na drogę dla najeżdżających armii, czy też jako na strefę buforową.

Talbott powiedział, że Karta Partnerstwa podpisana w ubiegłym tygodniu między USA i krajami bałtyckimi pokazała, że Waszyngton poważnie myśli o pozostawieniu drzwi NATO otwartymi dla Litwy, Łotwy i Estonii. Nie chciał prognozować, kiedy kraje bałtyckie mogą stać się członkiem NATO. Podkreślił tylko, że przykład Norwegii, jedynego obecnie członka NATO mającego wspólną granicę z Rosją, udowadnia, że zbliżanie się NATO do granic Rosji nie musi oznaczać dla niej zagrożenia.



NA ZDJĘCIU: podczas niedzielnego nabożeństwa papież nawiązał do przyszłej wizyty na Kubę. Wypuścił dwa białe gołębie, które nie chciały oddalać się od Ojca świętego. Fot. EPA - ELTA

Kuba

Castro o polskim komunizmie, Katyniu i II wojnie światowej

Kubański przywódca Fidel Castro wygłosił swego rodzaju wykład nt. historii Polski i Europy, kwestionując m.in. historyczny sens ustanowienia ustroju komunistycznego w naszym kraju po drugiej wojnie światowej.

„Podstawowym błędem międzynarodowego komunizmu było ustanowienie tego ustroju w Polsce, kraju, w którym nie istniały po temu nawet minimalne warunki, ponieważ historia ukształtowała go jako antyrosyjski, antysowiecki” - oświadczył Fidel Castro w nocy z piątku na sobotę, przedstawiając w telewizji swym rodakom „kraj, który ukształtował papieża”.

Wbrew obowiązującej dotąd na Kubie tezie, zapożyczanej z oficjalnej historiografii radzieckiej, iż II wojna światowa rozpoczęła się od napaści Niemiec na ZSRR, Castro po raz pierwszy powiedział, że pierwszą ofiarą Hitlera była Polska. ZSRR zaatakował Polskę od tyłu - stwierdził. „Pokusił się o ten kawałek terytorium - dodał - aby stracić go potem w cza-

sie bezprzykładnej klęski w ciągu paru dni”.

Tłumacząc źródła stosunku Polaków do ZSRR, Castro wspominał także o „zbrodni katyńskiej”. Po raz pierwszy od 1959 r. Kubańczycy usłyszeli publicznie o Katyniu.

„Wszystkie partie komunistyczne świata - powiedział Castro - usprawiedliwiały pakt Ribbentrop-Mołotow. Wmówili im to Rosjanie.” Fidel przyznał, że wielokrotnie zadawał swego czasu Rosjanom pytania o ten pakt, ponieważ już jako 13-letni chłopiec bardzo interesował się ówczesnymi wydarzeniami i czytał o nich w gazetach. „Nie należę do osób, które gustują w krytykowaniu socjalizmu w obecnych czasach” - zastrzegł i dodał, że jego rozmówcy usprawiedliwiali pakt.

„Jego motywy można zrozumieć, ale nie można go usprawiedliwić” - stwierdził.

Mówiąc o „bardzo silnym polskim nacjonalizmie”, podkreślił, że ma

on „głębokie historyczne źródła”: okupację i rozbiory Polski przez trzy wielkie mocarstwa. „Walka, która trwała wieki, wyrobiła wśród Polaków niezwykle silne uczucia antyrosyjskie”.

Castro surowo ocenił byłe władze komunistyczne w Polsce. Były izolowane - powiedział - nie rozumiały potrzeb i odczuć społeczeństwa, popełniały błąd za błędem.

Jako „wielki błąd komunistycznych władz Polski” przywódcę Kuby określił walkę z Kościołem.

Castro, zapytany przez dziennikarzy uczestniczących w jego pięciogodzinny wystąpieniu telewizyjnym, czy na Kubie po wycięciu papieża nie należy się spodziewać podobnych skutków, jak po pierwszej wizycie Jana Pawła II w Polsce, stanowczo odrzucił taką ewentualność. Raz jeszcze powołał się przy tym na całkowitą odmienność stosunków panujących w katolickiej Polsce i w jego kraju.

Polska

Protest kupców białostockich

Około 1,5 tys. białostockich kupców wzięło udział w poniedziałek rano w manifestacji przed Urzędem Wojewódzkim w Białymstoku. Na ręce wojewody białostockiego złożyli protest przeciwko „szkodliwemu dla interesów regionu i kraju ograniczeniu w wymianie przyrzecznej”.

Większość protestujących stanowiли kupcy z białostockiego bazaru przy ul. Kawalerskiej - jednego z największych w kraju (ok. 3 tys. stanowisk). Zmniejszenie ruchu Białorusinów i Rosjan uderzyło w dochody

handlujących, bowiem turyści z tych krajów są głównymi klientami targowiska.

Po rozmowach swych przedstawicieli z wojewodą, kupcy rozeszli się w spokoju, ale zapowiedzieli, że jeżeli władze nie zaczną działać, zaostrożą swoje protesty, do blokowania przejść granicznych włącznie. Głównym organizatorem manifestacji była Białostocka Inicjatywa Gospodarcza, która tworzą wszystkie liczące się w mieście organizacje samorządu gospodarczego.

Polska

Spotkanie prezydenta RP z przedstawicielami GAZPROM-u

18 bm. prezydent Aleksander Kwaśniewski przyjął w Pałacu Prezydenckim przedstawicieli rosyjskiej Spółki Akcyjnej GAZPROM, z przewodniczącym Zarządu Remem Iwanowiczem Wiachirinem - poinformował Zespół Rzecznika Prasowego Prezydenta RP.

Podczas spotkania R.I. Wiachi-

Polska

Balcerowicz: rząd pracuje jako zespół

Przeszło dwa miesiące, jakie upłynęły od powołania tego gabinetu, potwierdziły, że rząd może pracować jako zespół - powiedział przewodniczący Unii Wolności, wicepremier Leszek Balcerowicz, otwierając niedzielne posiedzenie Rady Krajowej UW.

Jest to ostatnie posiedzenie Rady przed kongresem, który odbędzie się w dniach 28 lutego - 1 marca br.

Odziedziczyliśmy projekt budżetu - powiedział Balcerowicz - którego nigdy nie krytykowałem, bowiem nie zasługuję na krytykę. Wicepremier stwierdził, że redukując skalę deficytu budżetowego, udało się rządowi dokonać w budżecie przesunięć na cele związane z rozwojem.

Po wystąpieniu lidera Unii posiedzenie Rady zamknięto dla prasy. Wcześniej Balcerowicz powiedział dziennikarzom, że jest rzecznikiem tematycznego porozumienia z SLD w sprawie reformy samorządowej. Liczba województw nie powinna być, jego zdaniem, ustalana apriorycznie. W tej

sprawie - powiedział - nie będziemy robić głosowania. Generalnie powinno być niedużo, ale za to dużych województw.

Z pewnością przedmiotem obrad Rady będzie dotychczasowy przebieg współpracy z AWS - powiedział Balcerowicz. Jesteśmy za tym, by układ koalicyjny działał sprawnie i realizował to, co jest jego misją, to znaczy reformowanie Polski. W sprawie sejmowych głosowań tzw. ideologicznych Balcerowicz podkreślił, że w UW nigdy nie obowiązywała i nie będzie obowiązywać dyscyplina. Zresztą w samym AWS w kwestiach światopoglądowych nie ma dyscypliny - zauważył. Ale generalnie takich kwestii jest, jego zdaniem, niewiele.

Balcerowicz potwierdził, że UW nie wycofuje się z kandydatur Andrzeja Rzeplińskiego i Marka Dąbrowskiego i oczekuje od AWS do utrzymania porozumienia w tej sprawie. W Senacie kandydatem UW do Rady Polityki Pieniężnej jest Cezary Józefiak - powiedział Balcerowicz.

Rosja

Małe szanse uratowania górników spod Workuty



NA ZDJĘCIU: żona i koledzy oplakują górnika, który został pod ziemią. Fot. EPA - ELTA.

Małe są szanse na uratowanie 23 górników uwięzionych od niedzieli na dole w następstwie wybuchu metanu w kopalni węgla „Centralna” koło Workuty za kołem podbiegunowym - powiedział w poniedziałek wicepremier Jakow Urinson.

Jego zdaniem, byłoby cudem, gdyby ktoś przeżył. Przez cały poniedziałek walczyło z wielkim pożarem powstałym po wybuchu, temperatura w chodnikach sięgała 50 stopni Celsjusza, a stężenie gazu było stukrotnie wyższe niż dopuszczalne normy.

Eksplzja nastąpiła w niedziele rano na głębokości 900 metrów. 22 górnikom z 49 przebywających pod

ziemią w chwili eksplozji udało się wyjść na powierzchnię. Pięciu z nich jest rannych. Znalezione zwłoki czterech górników.

Przedstawiciele miejscowych władz potwierdził, że w ubiegłym roku w kopalniach w regionie Workuty zginęło 12 górników. Ogółem w roku 1997 w rosyjskich kopalniach śmierć poniosło 103 górników w sześciu różnych wypadkach, w tym 67 osób w grudniu w kopalni w Nowokuźnieku na Syberii.

Główną przyczyną wypadków jest nieprzestrzeżenie zasad bezpieczeństwa pracy i brak funduszy na utrzymanie kopalń w dobrym stanie.

Istotnym ustaleniem podpisanego dokumentu - wychodzącym na przeciw sugestiom prezydenta RP - jest możliwość spłaty dostaw gazu polskimi towarami i usługami budowlanymi, na łączną kwotę 340 mln USD - czytamy w komunikacie.

Rosja

Jelcyn przywołał do porządku Kulikowa

Prezydent Rosji Borys Jelcyn przywołał w poniedziałek do porządku wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych Anatolija Kulikowa, prosząc go, by w przyszłości uzgadniał z nim swoje wystąpienia na temat walki z terroryzmem na Północnym Kaukazie.

W ten sposób Borys Jelcyn zdecydował niedawną, wojowniczą wypowiedź ministra, który zagroził „prewencyjnymi uderzeniami” w bazy „bandytów” na Północnym Kaukazie, w tym w Czeczenii. Władze w Groznym odebrały to jako zapowiedź wznowienia działań wojennych i na wszelki wypadek postawiły swoje oddziały wzdłuż granicy z Rosją w stan podwyższonej gotowości bojowej.

Jelcyn powiedział w poniedziałek Kulikowowi, że rozumie, iż walka z terroryzmem jest bardzo złożona. „Jednak, jak zauważył, przed składaniem takich oświadczeń należało się z mną konsultować. Rozumiem, że mogło mi nie być na miejscu. Trzeba było przylecieć do mnie śmigłowcem i wszystko byśmy uzgodnili. Wszak mamy zbliżone opinie. Nale-

żało nieco skorygować słownictwo i nie rozpętaliśmy takiej burzy” - powiedział prezydent swojego ministra.

Kulikow tłumaczył się, że został źle zrozumiany i że wcale nie chciał rozpocząć nowej wojny. „Nie chodzi, oczywiście, o wojnę, lecz o terrorystów i bandytów, których trzeba pociągać do odpowiedzialności, łącznie z ich fizycznym unicestwieniem” - stwierdził minister, dodając, że nie uchyliła się od odpowiedzialności za wykonanie zadań, które na niego nałożono.

Uwagi Jelcyna oznaczają, że - jak się wydaje - nie dał się przekonać Kulikowowi do zaatakowania obozów „bandytów”, co zapowiadała na początku stycznia energiczny szef MSW. Oznaczają jednak również, że prezydent nie zamierza odwołać ministra, o co apelowała do niego część mediów moskiewskich, a także rosyjscy obrońcy praw człowieka.

Według tych ostatnich - m.in. Larisa Bogoraz, Ludmiła Aleksiejewa i Anatolija Pristawkina, którzy w zeszłym tygodniu wystosowali list otwarty do prezydenta - groźby Kulikowa pokazały światu, że w najwyższych strukturach władzy w Rosji są wciąż ludzie gotowi do wciągnięcia kraju w kolejną krwawą awanturę.

Z kolei tygodnik „Obszczaja Gazeta” zauważył ostatnio, że przez cały ubiegły rok Anatolij Kulikow cieszył się wyjątkowymi względami u prezydenta, mimo, że zajmuje dwa stolki, szefa milicji i wicepremiera, żaden z nich ani razu się pod nim nie zachwiał.”

„Wygląda na to, że uda mu się przełamać 80-letnią passę ministrów spraw wewnętrznych, których los był o wiele smutniejszy” - stwierdził moskiewski tygodnik i przypomniał: „Z 21 poprzedników pana Kulikowa tylko ośmiu zmarło śmiercią naturalną. Sześciu - pierwszy szef NKWD Rykow, a także Bieloborodow, Tolmaczow, Jagoda, Jeżow i Beria - zostało osądzonych i rozstrzelanych. Dwaj - Szczolokow i Pugo - sami skończyli ze sobą”.

„Na pocieszenie Anatolija Kulikowa można powiedzieć, że pięciu ostatnich ministrów spraw wewnętrznych nie musieli stawać przed sądem i nie miało skłonności samobójczych” - podsumowała „Obszczaja Gazeta”.

Polska

Most Łazienkowski już bez patronatu Berlinga

Most im. gen. Zygmunta Berlinga w Warszawie będzie nosił nazwę: Most Łazienkowski - taką decyzję podjęła na poniedziałkowej sesji Rada Warszawy.

Za zmianą (mimo iż nie głosowano wg dyscypliny klubowej) byli wszyscy radni prawicy i UW. Przeciwni byli radni klubu SLD-PSL. Część komendantów, którzy przybyli na sesję, w czasie ponad 3-godzinnej dyskusji zaczęła opuszczać salę obrad. Ci, którzy zostali, wynik głosowania przyjęli z wyraźnym oburzeniem i wyszli wykrzykując - hańba.

„Berling był po prostu zdrajcą” - stwierdziła podczas dyskusji radna Aldona Jabłońska-Klimeczka (niezależna), okręgnięta przez komendantów za swoje wystąpienie mianem „dumnej baby”. „Przełanej krwi nie można deptać w imię celów politycznych” - apelował radny Eugeniusz Mikulski (PSL). „Nie można jej także dzielić na dobrą - nie czerwoną i złą - czerwoną” - dodał w swoim wystąpieniu radny Andrzej Golimont (SLD), który radnych opowiadających się za zmianą nazwy mostu określił „oszołomami prawicy”.

Most uzyskał nazwę im. gen. Berlinga w 1981 r. Z wnioskiem o zmianę nazwy mostu wystąpił do Rady Warszawy radni dzielnicy Praga-Południe twierdząc, że w świadomości społecznej funkcjonuje nazwa Most Łazienkowski, a nie Berlinga.

W marcu ub.r. rada dzielnicy Praga-Południe podjęła uchwałę o przywróceniu mostowi nazwy Łazienkowski i usunięciu pomnika Berlinga. Decyzja ta zbulwersowała środowisko Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych liczącego 34 tys. członków.

W kwietniu ub.r. żołnierze wystosowali list otwarty, w którym stwierdzili, że postępowanie historycznej już postaci generała jest „społecznie zenujace i nieetyczne”, a także „skłodliwe dla kształtowania kultury politycznej i świadomości historycznej Polaków”. Członkowie ZBZZ uznali też, że zarzuty wobec Berlinga wysuwane przez inicjatorów zmiany nazwy mostu, mają podłoże polityczne i nie wyrażają obiektywnej oceny faktów.

Jelcyn krytykuje rząd za zadłużenie płacowe w 1997 r.

Prezydent Rosji Borys Jelcyn zarzucił w poniedziałek rządowi, że nie zdołał wywiązać się z obietnicy uregulowania dużych zaległości płacowych wobec pracowników sfery budżetowej w 1997 roku.

„W ubiegłym roku zawalono pracę, jeśli chodzi o nasze zobowią-

zania” - powiedział Jelcyn premierowi Wiktorowi Czernomyrdinowi i jego dwóm pierwszym zastępcom Anatolijowi Czubajowski i Borysowi Niemcowowi, z którymi spotkał się na Kremlu po powrocie z urlopu.

Jak relacjonuje ITAR-TASS,

Czernomyrdin bronił się przed tymi zarzutami i oświadczył, że „wszystkim dano wszystko, a nawet o 3 biliony rubli więcej”. „Wszystko, co było zapisane w naszych zobowiązaniach (dotyczących uregulowania zaległości płacowych), wykonaliśmy” - tłumaczył się premier.

Hiszpania

„Erotyczne restauracje”

Ogromnym powodzeniem cieszą się ostatnio w stolicy Hiszpanii, Madrycie, „erotyczne restauracje”. Ich główną specjalnością są potrawy poprawiające seksualną potencję.

Szefowie kuchni serwują niemal wszystko, co - jak sądzą - zwiększa ochotę na seks, począwszy od czosnku, a skończywszy na zmielonych insektach. Na „deser” mocne doznania wzwrokuje: striptiz. „Jest o wiele przyjemniej zjeść kolację u nas, później pokończyć się w domu niż siedzieć w barze do rana i wyjść z kacem” - mówi właściciel jednej z „erotycznych restauracji”. Hiszpanów, choć pewnie nie tylko ich, nie trzeba do tego przekonywać. „Erotyczne restauracje” cieszą się ogromnym wzięciem. Jest to zrozumiałe. Już starożytni Egipcjanie szukali środków zwiększających ich możliwości seksualne. Wówczas - w czasach faraonów - największe powodzenie miał proszek z genitaliów krokodyla.

Również w późniejszych epokach wielu ludzi troszczyło się o swoją potencję. Czasami przesadnie. Hiszpański król Ferdynand II zmarł rzekomo po spożyciu jąder byka, co miało mu przywrócić potencję.

Skutki uboczne wielu afrodyzjaków są znane. Najbardziej popularny, „Hiszpańska mucha”, poprawia wprawdzie krążenie krwi w narządach płciowych, jednocześnie jednak sprzyja wrzodom żołądka i powoduje biegunkę. Yohambina natomiast podwyższa ciśnienie krwi i może doprowadzić do poważnych zaburzeń w pracy serca.

Skuteczność środków pobudzających jest - jak twierdzą eksperci - czysto psychologiczna. „Afrodyzjak działa tylko wtedy, gdy w to wierzymy” - stwierdził jeden z nich. „Jedynymi naprawdę skutecznymi środkami są miłość, życzliwość i śmiech” - uważa chilijska pisarka Isabel Allende, która w swych książkach często zajmuje się związkami między jedzeniem a seksem.

Namibia Porzucony samolot rosyjski

Na lotnisku stolicy Namibii Windhuku od trzech miesięcy stoi rosyjski samolot transportowy „Il-76”, którego załoga w tajemniczy sposób zniknęła - informował w niedzielę miejscowy dziennik „Windhoek Observer”.

Po wylądowaniu samolotu pilot

przez trzy tygodnie przebywał w jednym z hoteli Windhuku, a następnie wyruszył w nieznanym kierunku. Warte go kilka milionów dolarów samolotu nikt nie poszukuje, a jego właściciele są nieznanymi piszaczka. Władze lotniska zwróciły się do policji o zbadanie sprawy porzuconego rosyjskiego samolotu.

Delegacja członków Kongresu USA w Polsce

Delegacja Izby Reprezentantów Kongresu USA, z przewodniczącym Komisji Stosunków Międzynarodowych Benjaminsm Gilmanem na czele, przyjeżdża do Polski w środę z jednodniową wizytą - poinformowało 19 bm. polskie MSZ. Celem wizyty jest zapoznanie się ze stanem gotowości Polski do integracji z NATO. Kongresmeni zostaną przyjęci przez prezydenta, premiera oraz ministrów spraw zagranicznych i obrony narodowej. Spotkają się także z sejmową Komisją Spraw Zagranicznych.

Członków delegacji interesować będzie szczególnie skala wydatków obecnych oraz planowanych na kolejne lata na modernizację polskich sił zbrojnych w kontekście uzyskania przez nie interoperacyjności z siłami NATO. Członkowie Izby Reprezentantów, uczestnicząc w procesie przyznawania amerykańskich środków pomocowych na ten cel, interesują się skalą naszych możliwości finansowych oraz realnych wydatków przeznaczonych na finansowanie programów modernizacyjnych.

Franciszek Pieczka skończył 70 lat

Franciszek Pieczka, popularny aktor filmowy i teatralny, skończył w niedzielę 70 lat. Pochodzi ze Śląska i zanim zdecydował się na aktorstwo, pracował w kopalni. W 1954 r. skończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną. Ołbrzymą popularność zdobył grając rolę Gustlika w serialu „Czterej pan-

cerni i pies”. Stworzył wiele pamiętnych kreacji filmowych, m.in. w „Ziemii Obiecanej”, „Żywocie Mateusza”, „Ryko-wisku”, w serialu „Blisko coraz bliżej”. Za tytułową rolę w „Januścu Wodnika” Jana Jakuba Koloskiego otrzymał nagrodę na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.



NA ZDJĘCIU: modele francuskiego kreatora mody Oliviera Lapidusa na lato 1998 roku zaprezentowane 18 stycznia br w Paryżu. Fot. EPA - ELTA



Szymon Małewski, dr filozofii i obojga prawa, profesor i rektor Uniwersytetu Wileńskiego, członek paryskiej Akademii Nauk i krakowskiego Towarzystwa Naukowego, częsty gość Wysokiego Dworu.



Franciszek Małewski, jego syn, serdeczny przyjaciel Adama Mickiewicza, później z nim spowinowacony; do Wysokiego Dworu przyjeżdżał w towarzystwie swoich druhów filomatów.



Helena Małewska z domu Szymanowska, żona Franciszka Małewskiego.



Celina Mickiewiczowa z domu Szymanowska, siostra Heleny, żona Adama Mickiewicza.

Franciszek Małewski i Jan Czeczot byli najbliższymi, najserdecznymi druhami Adama Mickiewicza. Miał w ich osobie szczerych, wypróbowanych przyjaciół. Zwróćmy uwagę, komu z uniwersyteckich kolegów najbardziej leżały na sercu wszystkie sprawy i troski młodego poety. 23 stycznia 1822 r. pisał o Adamie Czeczocie do Małewskiego:

„Mało czynny, mało też ma przyjemności życia. Sam w niedostatkach, patrzy i cierpi na niedostatki innych (...) Dobrze by to było go wyprawić choć na kilka miesięcy na przejażdżkę (...) Ale tu sęk, pieniądze nigdzie a nigdzie nie ma. Ani z prenumeraty, ani z poezyki nic prawie zebrać nie przyjdzie.”

Czeczot czuł nad sprawami wydanymi poety, troszczył się o jego sprawy bieżące, redakcje wyrażnych czystopisów (był gratisowym kopistą Adama). Natomiast Małewski, z racji swych możliwości, zabiegał o protek-

tekcji potrzebujesz, nic nie mam przeciwko tym osobom, ale, wyjąwszy Zana, Mickiewicz i Jeżowski źle sobie radzą i pretensje ich są bez sensu. (...) Ja powtarzam, że rektorstwo składam, a zatem i ubieganie się o twoją protekcję ustanie, tak rzeczy idą na świecie”.

W odpowiedzi pisał Franciszek Małewski do ojca (list datowany 11 lutego 1822 r.):

„Jeśli pisałem o wzgląd dla nich, to głównie stąd, że m nieraz słyszał przechwalające się łaską Papy osoby, które nigdy do niej praw mieć nie powinny, i stąd jeszcze, że teraz będzie ostatnia pora. (...) Miałem prócz

i Mickiewicz, wszak lepszych uczniów nikt nie pokaże”.

Po otrzymaniu 1 tomiku „Poezyi” Adama Mickiewicza, znowu pisał Franciszek Małewski, tym razem z Berlina, w liście do ojca (6 lipca 1822 r.):

„Jeżeli jest jeszcze promyk nadziei, nie daj mu, Papy, zagasnąć, czy to, co o nim tyle raz mówilem, nie było rzetelną prawdą? Jeszcze raz proszę Pape za nimi. (...)”

O rok wcześniej, kiedy Adam był u szczytu dramatycznych przeżyć związanych z uczeniem do Maryli Wereszkaówny, pisał Franciszek Małewski do Józefa Jeżowskiego (4 maja 1821 r.)

bardzo dobrym znalezieniem się, oświadczać, że manaki zabierze i wróci, nie do mnie nie mając na sercu. Zał było narażać ją na tyle kłopotu (...)”.

Mickiewicz „z roztagnienia spóźnił się na swój ślub”. Świadcami ze strony poety byli: Julian Ursyn Niemcewicz, Stefan Zan (brat Tomasza), Aleksander Jełowicki i Ignacy Domeyko. Ze strony Celiny: jej kuzyni Tekla i Franciszek Wołowski, oraz wuj Stanisław Wołowski.

Po 40 latach od tamtego wydarzenia Ignacy Domeyko będzie wspominał w liście (5 lipca 1875 r.) do córki Adama Mickiewicza:

„gę tak byłem wzruszona, że ledwie głosu mego można było dosłyszeć, cała drżałam jak listek. Franusia głos także nie bardzo był pewny. Po skończonym szczęśliwie obrzędzie poszliśmy do zakrytych, gdzie po raz ostatni na akcie ślubnym podpisałam moje dawne nazwisko, lecz tak niepewną ręką, że za ledwie można było wyczytać. Do mego domu wróciliśmy podług litewskiego zwyczaju sama z moim mężem (w Koronie panna młoda wraca z meżatkami). U drzwi przyjęto nas z chlebem i solą, a o wpół do dwunastej już byliśmy sami. Nazajutrz rano byliśmy na grobie mamy, a potem już eśmy za drogę nie wyszli z domu”.

Nagły ożenek Mickiewicza stał się prawdziwą sensacją wśród emigracji. Juliusz Słowacki pisał do matki (7 listopada 1834 r.):

„Prawdźwie, że nie mogłem wierzyć zrazu, gdy mi o tym powiedziano, bo ten Adam to czysty szczerp suchy - minię ma lokaja najczęściej - czasem szalonego od bonifratrów i nie lubi nosić guzików rzędami usadzonych na sukni, ale je obrywa gdy są do pary”.

Zygmunt Krasiński w liście do K. Gaszyńskiego (23 sierpnia 1834 r.) pisał:

„Mickiewicz się ożenił z Żydówką Szymanowską. Teraz o Syjonie coś napisze. Że te Żydy muszą zawsze w Polsce wszystko zagarnąć pod siebie”.

Franciszek Małewski, po wileńskim procesie filomatów i przymusowym opuszczeniu Litwy, przybył do Petersburga na początku listopada 1824 r. W tym samym czasie przybyli tu Mickiewicz z Jeżowskim. 17 lutego 1825 r. Małewski razem z Mickiewiczem i Jeżowskim udał się do Odessy, skąd w lipcu wrócił do Moskwy; tam zbliżył się z poetami rosyjskimi, zaprzyjaźnił z domem Marii Szymanowskiej. Od 1827 r. Franciszek Małewski na stałe osiadł w Petersburgu. W 1829 roku otrzymał niepłatną posadę urzędnika w Trybunale Litewskiej przy 3. departamencie Senatu. W 1830 r. powołano go, wraz z prof. Ignacym Daniłowiczem, do układania praw dla guberni polskich. W czerwcu 1834 r. został mianowany metrykantem. Po ukończeniu pracy nad zbiorom praw otrzymał Order Św. Anny i nagrodę pieniężną. W późniejszych latach został dyrektorem Metryki Litewskiej i otrzymał tytuł tajnego radcy; proponowane mu godności senatora nie przyjął.

Franciszek Małewski z żoną Heleną wspierał materialnie borykających się z niedostatkami Adama i Celiny Mickiewiczów oraz ich dzieci. Nie był to zwykły gest, ale odtań już pomoc rodzinną. Często z Petersburga do Paryża słył przesyłki pieniężne. Później córka Franciszka Małewskiego i Heleny Szymanowskiej - Maria Wydziszka (ślub brał w maju 1863 r.).

Jako ciekawostkę można jeszcze dodać, że jedna z siostr Franciszka (Dokończenie na str. 7)

Szlakiem Adama Mickiewicza Wysoki Dwór, Małewscy (2)

„Nie mogę mu (Adamowi) pisać moralów i przestroż, bo humor niewątpliwie 10 razy na dzień zmieniający się, może go czasem w gorszy stan jeszcze wprowadzić. Nasze wzmówki byłyby dla niego najboleśniejsze”.

Ciekawie ułożyła się później losy Franciszka Małewskiego i Adama Mickiewicza - zostają z sobą spowinować.

4 lutego 1832 r. w Petersburgu, w kościele rzymskokatolickim p. w Św. Katarzyny odbył się ślub Franciszka Małewskiego z Heleną Szymanowską. W chwili zawarcia ślubu on był w wieku 32 lat, ona 21. 22 lipca 1834 r., we wtorek, w pariskim kościele Saint Louis d' Antin przy ul. Caumartin (dziś w sąsiedztwie domów towarowych „Au Printemps” i „Galeris Lafayette”) odbył się ślub Adama Mickiewicza z Celiną Szymanowską, drugą córką Marii Szymanowskiej, rodzoną siostrą Heleny. W chwili zawarcia ślubu Adam Mickiewicz miał 36 lat, Celina - akurat w tym dniu ukończyła 22 lata. Ślubu udzielił ksiądz wikary Szymon Skórzyński, onże ochrzcił później ich córkę Marię. (Książd Szymon Skórzyński, rodem z Zamościa, był wcześniej kapelanem legii litewsko-wołyńskiej w Powstaniu 1831 r.).

Mickiewicz ożenił się z przypadkiem (właściwie to panna Celina ze sobą go ożeniła), Małewski - najpewniej wiedziony uczuciem miłości, bo nie uzyskawszy na ten ślub pozwolenia i błogosławieństwa ojca (Ojciec Franciszka, Szymon Małewski zmarł w Wilnie, tydzień po ślubie syna - 12 lutego 1832 r.).

20 dni przed swoim ślubem, 2 lipca pisał Adam Mickiewicz w liście do Antoniego Edwarda Odynca:

„... żenię się z Celiną. Przyjadź jej przed wyjazdem do Warszawy kilku słów moich, zartem powiedzianych. Nie uwierzysz, jak się zadowolę, słysząc, że już w drodze i prosto do mnie. Chciałem z niczym odprawić, ale Celina zmieszla mnie

„Matka Twoja Celina miała długi welun biały od głowy aż do stóp, piękny bukiet z białego pomarańczowego kwiatu; piękna była, wysoka, cudownym oczu, szczęśliwa i Adam najszczęśliwszy z ludzi. Wesele było u państwa Wołowskich i bawiliśmy się do późna”.

Zgodnie z zaleceniem ciotki Celiny, Julii Wołowskiej, nowożeńcy mieli przy sobie po dukacie, kawałku chleba i cukru.

O swoim ślubie Helena z Szymanowskich Małewska pisała w liście (14 lutego 1832 r.) do Zofii Brochockiej:

„Wile dnia tego byłem z Franusią w spowiedzi i komuniji, tegoż dnia rano na mszy, potem wdziałam go i u nas, i u niego w domu, gdzie jeździła dla zrobienia niektórych rozporządzeń na wieczór. Wróciwszy do domu o ślubie z mocnym bólem głowy, musiałam się trochę położyć, o szóstej już byłam ubrana do ślubu. Biała, perkalowa suknia, biały, atlasowy pasek, biała, gazowa chusteczka, gałązka świeżego mirtu we włosach i u boku - oto cała moja toaleta. Gdybym nawet nie była teraz w żalobie, nigdy bym się w tym dniu inaczej nie ubrała. Nie pojmuję jak są osoby, którym w dniu tym chce się myśleć o ubiorach (...). Rozstając się z Franusią ułożyliśmy, że o trzy kwadranse na ośmą zjedziemy się w kościele. Podług umowy stanęłam w kościele, lecz prócz księdza Żyszkowskiego nikogo nie zastałam, nawet Franusia (...). W parę minut po mnie przybył Franuś i reszta osób mających być przytomnymi ślubowi. Teodor prowadził mnie do ołtarza i był moim świadkiem. Po skończeniu, gdyśmy już mieli ukłekać, spostrzegłam, że Franuś prosił Morawskiego, żeby na swym zegarku patrzył na minutę, w której wyzreknie przysięgę, i ta jego pamięć w takiej nadzwyczajnej chwili mnie rozczuliła i odjęła ostatek odwagi (...). Myśl o mamie, o radości, jaką by miała, widząc na mej głowie ślubny wianek, na mój rękę ślubną obrączkę, zatrzała moje szczęście. Powtarzając przysię-



Czesław Małewski (z prawej), redaktor naczelny „Kuriera Wileńskiego” z synem Adamem, uczniem wileńskiej polskiej szkoły im. Adama Mickiewicza, w czasie spotkania z dalekimi krewnymi Małewskich - prawnikiem Adamem Mickiewiczem Gillessem Goreckim (pośrodku) i jego synem Romanem (z lewej) - sierpień 1997 r.

cję ojca, korzystając z pobytu w Warszawie trafił nawet w sprawie Adama do kuratora Uniwersytetu Szymona Czartoryskiego. Rektor Szymon Małewski był jednak nieprzejednany dla młodych. W styczniu 1822 r. pisał do syna do Warszawy:

„Że jest, że zajmujesz się protekcją dla swojego Mickiewicza, Jeżowskiego, Zana etc., gdy sam jeszcze pro-

tego pobudkę wdzięczności, bo patrząc na ich niedole i pracę odczuwam się wielu uprzedzi, sam nabrawłem ochoty i jeśli mam jakąkolwiek zaletę, to im się należy wyznaczenie rzetelne. (...) Książd (Adam Czartoryski) ma zamiar wysłać kilku młodych za granicę. Jeżowski we względnie pedagogiki nie ma sobie równego, kilka słów Papy będą dostateczne, toż samo Zan

Wysoki Dwór, Malewscy (2)

Kronika kulturalna Rodzinna wystawa

(Dokończenie ze str. 6)
Malewskiego - nazywała się Maria, jedna z jego córek - nazywała się Maria, najstarsza córka Adama Mickiewicza - nazywała się Maria, jedna z córek syna poety, Władysława - nazywała się Maria, jedna z córek córki poety (Heleny) - nazywała się Maria...

Franciszek Malewski (1800-1870) przeżył szczęśliwie z żoną Heleną z Szymanowskich 38 lat. Malżeństwo Adama Mickiewicza (1798-1855) było długim pasmem cierpienia poety z powodu ciężkiej choroby żony, oboje zmarli w tym samym, 1855 r.

Czystym gościem Wysokiego Dworu był ojciec Franciszka, Szymon Malewski, w czasach Mickiewicza - doktor filozofii, profesor prawa i ekonomii, oraz rektor Uniwersytetu Wileńskiego. Był ojcem chrzestnym jednego z właścicieli Wysokiego Dworu - Mieczysława Kazimierza Rajmunda (urodzonego w 1819 r.). Szymon Malewski (1759-1832) był wcześniej konsyliarzem Biskupiego Dworu, sekretarzem biskupa Józefa w Kossakowskiemu, do czego potem niechętnie się przyznawał (biskup Kossakowski został powieszony w czasie Targowicy).

Trzeba tu jeszcze powiedzieć, że gniazda rodowe Malewskich i Mickiewiczów spisały się z sobą. Malewscy pieczętowali się herbem Jastrzębiec, byli regentami Komisji Radziwiłłowskiej. Pochodzili z powiatu lidzkiego, gdzie mieli swój majątek Ejdziatowo (później - Malewskie). Mickiewiczowie pieczętowali się herbem Poraj. Pochodzili z powiatu lidzkiego parafii Raduń.

Z parafii Raduń, gniazda rodowego Ejdziatowo (Malewskie) wywodzi się wiline: wykładowca Litewskiej Akademii Prawa płk. dr Henryk Malewski i jego brat Czesław, redaktor naczelną „Kuriera Wileńskiego”.

Latem ubiegłego roku Czesław Malewski miał okazję do niezwykłego spotkania z dalekim krewnym Malewskich - prawnikiem Adama Mickiewicza Gillessem Goreckim i jego synem Romanem (bawili na Litwie w sierpniu 1997 r.).

O tych koligacjach, powiązaniach rodowych mówili się często, komentowało, spisywało pamiętniki w rodzinie Malewskich i Mongirdów w litewskim Wysokim Dworze, oraz w Mere-

czu Michnowskim, gdzie mieszkał Franciszek Malewski, kuzyn tamtego Franciszka-filomata.

Tych obu Franciszków Malewskich mylą z sobą niektórzy badacze życia i twórczości Adama Mickiewicza. Franciszek Malewski-filomata nie był właścicielem Wysokiego Dworu. Franciszek-filomata (albo inaczej Franciszek petersburski) miał na drugie imię Hieronim, Franciszek mereckiński był trymienny - nazywał się Franciszek Xawery Witold.

Wysoki Dwór jest otoczony dziedzińkami jezior, wzgórz i przepaścistych jarów, starych kurhanów i grodzisk. Jeden z tych jarów nazywa się „Czarcia jama”. Jedno z tych jezior, „Zameczkiem”. Jedno z grodzisk (I-II w. w. n. e.) „Czapka Napoleona”.

W tych tajemniczych jarach zdarza się jeszcze zobaczyć „zaklęte kamienie” z solnymi znakami.

Podobnie jak w Nowogrodzkiem, obraz tych jezior, wzgórz i dolin musiał w sposób szczególny inspirować poetę. Złożył im hold w „Grażynie”, a przede wszystkim w „Panu Tadeuszu”.

W 1836 r. słynny ówczesny mecenas kultury i wydawca Arcydziel literatury staropolskiej, hrabia Edward Raczyński pisał z Poznania do Adama Mickiewicza:

„Od pięciu lat, jak się pan z naszych stron oddaliłeś, zrobiłeś współzatomkom swoim upominek, który tak długo niezawodnie trwać będzie, jak polski język. Ja, „Tadeusza” wszędzie ze sobą wożę, uważam go jak galerię obrazów narodowych i pragnąłbym, abyś pan talent swój podobnym poświęcił przedmiotom. (...) przed autorem „Tadeusza” czapkuję i czule go ściskam, bo nie z a d n a książka tak miłe nie zajmuje jak ta”.

Raczyński przesłał Mickiewiczowi opowieść gminną o jeziorze zwanym Skrzyńka, z prośbą o napisanie ballady. Do swej prośby mecenas załączył 1 tysiąc franków honorarium za ten przyszły utwór. Mickiewicz ballady o jeziorze Skrzyńka nie napisał, pieniądze złożone u kogoś w depozycie przypadły...

Alwida Antonina BAJOR
Wysoki Dwór (Aukstadtvaris),
powiat trocki

Fot. M. Paluszkievicz



Kościół w Wysokim Dworze w stylu zakopiańskim, zbudowany w 1906 r. według projektu Bronisława Malewskiego.

Nieczęsto się zdarza, by absolutnie cała rodzina miała jednakowe zainteresowanie i tę samą pasję. Malarstwo jest sensem życia Walentyny Skarżyńskiej, jej syna i synowej - Marcina i Tatiany Czechunów i... najpewniej ich córeczki Aidy. Z tym, że każdy z nich ma odmienne spojrzenie na sztukę. Jak? Z tym można się zapoznać w sali wystawowej Wileńskiego Planetarium (nie opodal domu towarowego, przy ul. Ukmerges).

Faktycznie rodzinne malowanie zaczęło się od śp. Juliana Czechuna (bardzo szkoda, że na obecnym pokazie zabrakło jego prac). Ten zapalony artysta malarz, człowiek niezwykle subtelny, czuła na piękno i utrwalający je w swych obrazach sprawił, że żona jego Walentyna Skarżyńska porzuciła zawód jublera i poświęciła się również malarstwu. W ślady rodziców podążył Marcin. Tatiana mówi, że w takiej rodzinie nie sposób nie malować, i maluje. Aida debiutuje również - rysunkiem, na którym jest dużo słońca i słoneczna złotowłosa babcia...

Malarstwo realistyczne, lecz przeżyte po swojemu, widziane bar-



dzo indywidualnie, ma nadal sporo zwolenników. Pejzaże Marcina odychają, przyroda jest piękna, las pachnie, a Wilno - najbardziej charakterystyczne, z niepowtarzalnymi wieżami kościołów, z dachami, młótcami i wielowiekowych dziedzińcach grodu nad Wilią. Miniatury Tatiany są wykonane z ogromną precyzją. Po prostu cieszą oko. Kwiaty Walentyny (tym razem zaprezentowała wielki format) są takie, że chciałoby się je mieć w domu i wciąż oglądać. Nie więc dziwnie, że cieszą się od lat niezmiernym zainteresowaniem, mimo zmieniającej się mody. Są po prostu piękne i jakby kojące, i przynoszą do naszych domów to ciepło i tę urodę przyro-

dy, często w naszym zabieganym życiu nie zauważana.

Cieszymy się, że Walentyna intensywnie pracuje, że bierze udział w różnych wystawach, zapraszana jest na plenery organizowane w Polsce. W ub. roku uczestniczyła aż w trzech: w Barczewie, Mragowie i Wigrach, a jej wszystkie prace znalazły się w zbiorach organizatorów tych imprez oraz w domach osób, którym nieobce jest piękno. I na tym chyba polega sens życia i pracy artysty.

H. J.
NA ZDJĘCIU: Walentyna Skarżyńska oraz Marcin i Tatiana Czechunowie podczas werniszu w sali wystawowej Wileńskiego Planetarium.

Fot. Marian Paluszkievicz

Nie zabraknie znakomitych muzyków, z lordem Yehudi Menuhinem na czele

Ten wybitny dyrygent, jeden z największych muzyków naszych czasów ponownie zawita do Wilna. W kwietniu poprowadzi Litewską Orkiestrę Kameralną i Kowiński Chór Państwowy. A solistami będzie zespół międzynarodowy: Petras Geniuszas - pianista, który zdobył rozgłos na estradach wielu krajów świata, laureat czterech konkursów międzynarodowych oraz Litewskiej Nagrody Narodowej, wykładowca Akademii Muzycznej w Wilnie, kierownik kursów mistrzostwa szkoły początkowej Jahmahi w Tokio, wykłada także w Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie; Teresa Seidl - sopran z Niemiec, urodzona w USA, studująca w Wiedniu. Czytający są wysokiego zdania o możliwościach wokalnych tej artystki, która ma w swoim repertuarze ponad 30 ról operowych; Liliana Bizinche-Eisinger (mezzosopran, Portugalia). Śpiewaczka urodziła się w Rumunii, kształciła się pod kierun-

kiem takich znakomitych pedagogów, jak Illeana Cotrubas, Elizabeth Schwartzkopf i Regina Reznik. „Wspaniała technika i boski głos” - to zdanie znawców na temat tej solistki operowej; Algirdas Janutas - tenor, absolwent Litewskiej Akademii Muzycznej, wykonawca głównych partii tenorowych w Operze Wileńskiej, artysta często występujący z różnymi orkiestrami, m. in. śpiewał z Sinfonią Varsovia, koncertujący w czołowych teatrach operowych świata; Benno Schöllum (bas, Austria) - wychowanek Wiedeńskiej Wyższej Szkoły Muzycznej, systematycznie zapraszany jest do udziału w prestiżowych europejskich festiwalach, m. in. uczestniczył w historycznym wykonaniu oratorium „Mesjasz” G. F. Haendla w Moskiewskim Kremlu.

Przytoczyliśmy wykonawców jednego z koncertów, które będą miały miejsce jeszcze w bieżącym sezonie na scenie Filharmonii Na-

rodowej w Wilnie. Najbardziej utalentowani litewscy wykonawcy oraz czołowi muzycy z wielu państw naszego globu zaprezentują się na niej. Niestety, nie ma na afizsu ani jednego nazwiska polskiego. Czy artyści z Polski występ w Wilnie nie jest żadną atrakcją, czy nie są zapraszani, tego nie dociekaliśmy.

Natomiast korzystając z okazji i spełniając prośbę naszych czytelników informujemy o biletach ulgowych na koncerty w Filharmonii Narodowej. Otóż przewidziane są następujące zniżki: emerytom i osobom niepełnosprawnym - 30 proc., jeśli na koncert udaje się grupa osób niepełnosprawnych (nałożyć podać zgłoszenie) - 50 proc., studenci i uczniowie również mają 50-procentową zniżkę, taka też przysługuje tym, którzy kupią półroczny abonament koncertowy. Ponadto kupującym bilety 30 dni przed koncertem przysługuje 15 proc. zniżki, natomiast - 15 dni przed koncertem - 10 proc.

H. J.

List do redakcji Dziękujemy za miły wieczór

Szanowna redakcjo! Zwracam się do swego dziennika, mogę go tak nazwać, gdyż nasza rodzina numeruje tę gazetę od 1956 roku. Czytały ją nasze dzieci, a teraz czytają wnuczkowie. Za pośrednictwem gazety chcę podziękować za miły wieczór i podzielić się wrażeniami.

Otóż 27 grudnia ub. r. w kawiarni odbyło się spotkanie Niemczechyńskiego Oddziału Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „LitPolina”. Przy zastawionym smacznymi potrawami stole przela-

mał się z nami oplatkiem kleryk Wileńskiego Seminarium Duchownego Rolandas Kuczek i złożył serdeczne życzenia wszystkim obecnym.

Uczniowie czwartej klasy Niemieckiej Szkoły Średniej z trzema nauczycielkami, pod kierownictwem Heleny Borkiewicz, przedstawiły Jasełka Bożonarodzeniowe. Cieszyliśmy się słuchając koled, które śpiewali uczniowie w pięknej scenarii. Wszyscy byliśmy wzruszeni występem młodych artystów, śpiewaliśmy wspólnie

koledy. Wieczór spędziliśmy w bardzo miłym nastroju.

Za zorganizowanie tego spotkania pragniemy z całego serca podziękować p. Leokadi Januszauksiene, merowi rejonu wileńskiego, p. Stefanii Stankiewicz, kierownicze rejonowego wydziału opieki społecznej oraz p. Mieczysława Borusiewiczowi, staroście Niemczechyńskiego. Serdeczne Bóg zapłać.

W imieniu członków Niemczechyńskiego Oddziału „LitPolina”
Barbara KULESZA

WCZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Wojna w „Spodku”

50 rannych, zdemolowany „Spodek”, wybite szyby w pociągach. Oto skutki regularnej wojny, jaka w sobotę rozegrała się w Katowicach między kibicami siedmiu piłkarskich drużyn. W ruch poszły krzesła, metalowe poręcze, noże i ołowiane kule.

Kibice zjechali się do Katowice na Hallowy Turniej EB Sport Cup '98 (największy i najbardziej prestiżowy halowy turniej piłkarski w Polsce) już o godz. 8.00. Miasto zabezpieczono około 400 policjantów. Pod „Spodkiem” ustawiono bariery. Po jednej stronie policjanci, po drugiej kibice. Tłum był agresywny. - Policja mordercy! - krzyczeli kibice. - Zegnany Przemka!

Na mundurowych spadł grad ołowianych kul, płyty chodnikowe, kosze, kamienie. Policjanci nie dali się sprowokować.

Walki zaczęły się już na pierwszym meczu w sektorach zajmowanych przez kibiców Górnik Zabrze, Ruchu Chorzów i GKS Katowice. Kibice tłukli się powyrywanymi krzesłami i metalowymi obręczami. Pierwsze starcie trwało około 15 minut.

Godzinę później bitwa rozpoczęła się na nowo. Tym razem bili się już wszyscy. Ludzie uciekli ze „Spodka”. Po halli laty krzesła i dragi. Do bijących się apelowali organizatorzy, sędziowie, zawodnicy. Spokój zapanował po 20 minutach.

Do punktu medycznego zgłaszali się zakrwawieni kibice. Były złamanie otwarte, rany głębiej, wstrząsy mózgu. W szpitalu pozostało pięć osób.

Straty w katowickim „Spodku” wstępnie oszacowano na 100 tys. złotych. Wśród obserwatorów pojawiło się prze-

konanie, że organizacja całej imprezy, tuż po tragicznej śmierci Przemka Czaj, była prokajna.

Adam Barteczko, redaktor naczelny „Sportu”, organizatora imprezy, tłumaczył, że nikt nie przewidział wydarzeń w Słupsku. Bilety na turniej zostały wykupione wcześniej. Policja miała pilnować porządku w mieście i przed „Spodkiem”. W hali za ladą była odpowiedzialna firma ochroniarska - około 300 osób. Policja mogła być do obiektu tylko za pozwoleniem organizatorów. Ci wezwali mundurowych już po bijatyce.

Klubowa „zadyma”

Pierwszą bitwę rozpoczęli między sobą kibice trzech drużyn: Ruchu Chorzów, GKS-u Katowice i Górnik Zabrze. W drugą zaangażowali się wszyscy obecni w „Spodku”, „fani” piłkarskich drużyn. W bijatyce brali udział, oprócz trzech wyżej wymienionych klubów, kibice Odry Wodzisław, Wisły Karków, GKS-u Tychy, ŁKS-u. Kibice z Poznania, którzy przyjechali dopingując swoją drużynę, nie zostali wypuszczeni do „Spodka”. Nie mieli biletów. Poza tym organizatorzy obawiali się, że młodzi ludzie zaognią sytuację sesyjną w hali. Piłkarze Lecha Poznań po drugiej „zadymie” wycofali się z turnieju.

Dorota KOWALSKA

„Super Express”

Ocena stanu polskich sił zbrojnych w tajnym raporcie sojuszu

Armia nie na te czasy

Przynajmniej w ciągu pierwszych 4 lat członkostwa w NATO polska armia tylko w niewielkim stopniu będzie w stanie wzmożnić siły sojuszu w Europie Środkowej - wynika ze sporządzonego kilka tygodni temu tajnego raportu Kwatery Dowództwa NATO na Europę (SHAPE), do którego dostęp uzyskała „Rzeczpospolita”.

Zdaniem specjalistów paktu nasz kraj byłby dziś całkowicie bezbrønny wobec ataku rakiet taktycznych, polskie lotnictwo obecnie jest przestarzałe, tylko nieliczne okręty wojenne są w stanie wyjść poza Bałtyk, a nawet elitarne jednostki lądowe w najlepszym razie mogą osiągnąć zaledwie trzeci (a więc stosunkowo niski) stopień gotowości bojowej NATO.

Jesienią ubiegłego roku specjaliści SHAPE otrzymali od władz krajów NATO polecenie sporządzenia raportu o stanie sił zbrojnych Polski, Czech i Węgier. Dokument miały być gotowy przed podpisaniem w polowie grudnia przez ministrów spraw zagranicznych „16” protokołów o przystąpieniu trzech państw do paktu. Natowscy oficerowie oparli swoją ocenę na przesłanym w październiku przez te kraje kwestionariuszach Planowania Obrony, czyli dokładnych opisach stanu sił zbrojnych. Sojusz dysponował także danymi własnego wywiadu.

Zgodnie z planami radzieckimi

Oficerowie NATO oceniają, że na kilkanaście miesięcy przed spodziewanym przystąpieniem do sojuszu Wojsko Polskie nie tylko nie jest w stanie współdziałać z siłami zbrojnymi krajów „16”, ale nawet nie ma możliwości sprawnego przeciwstawienia się najbardziej prawdopodobnym zagrożeniom dla bezpieczeństwa Europy Środkowej. Dziesięć lat po upadku komunizmu struktura polskiej armii wciąż jest dostosowana przede wszystkim do odparcia czolowego uderzenia dużych sił lądowych, tak jak to przewidywały planiści radzieccy, ma natomiast bardzo ograniczone możliwości szybkiego reagowania na zlokalizowane zagrożenia, które według NATO są bardziej prawdopodobne.

„Potencjał polskich jednostek lądowych jest znaczny i w ogromnym stopniu zwiększył możliwości prowadzenia przez NATO działań w ramach szerokiego teatru operacyjnego” - przyznają oficerzy raportu. Ich zdaniem w dużym stopniu stan jest jednak lotnictwo i marynarka wojenna, a i jednostki lądowe wymagają natychmiastowej modernizacji, a co na razie nie ma pieniędzy. „Większość zasadniczego wyposażenia polskiej armii jest stara i wkrótce będzie archaiczna, co napawa niepokojem. Zaopatrzenie w amunicję przeciętnie nie przekracza 15 dni, a często jest dużo niższe, podczas gdy minimalne standardy NATO wynoszą 30 dni. Polska powinna np. wymienić wszystkie maski i ubrania ochronne, używane w razie skażenia jądrowego, chemicznego lub biologicznego.”

Zasadniczym problemem jest brak nowoczesnych systemów łączności i dowodzenia. To właśnie z tego powodu najważniejsze kwatery dowodzenia naszego wojska będą w stanie współdziałać z NATO dopiero od roku 2000, a jednostki niższego szczebla jeszcze później. Obecny system łączności składa się z przestarzałej naziemnej sieci nadajników współdziałających z odbiornikami radiowymi, co już nie jest wykorzystywane w NATO. Jednostki niższego szczebla ko-

rzystają z analogowego systemu komunikowania, podczas gdy w wojskach NATO został on zastąpiony systemami cyfrowymi. Zmiana w tej dziedzinie będzie jednak możliwa dopiero wówczas, gdy NATO przekaze Polsce odpowiednie parametry techniczne, a nasz kraj znajdzie na to fundusze. Do końca 1999 r. w nowoczesne systemy łączności zostaną wyposażone tylko dwie polskie dywizje. (...)

Marynarka tylko blisko brzozy

Armia lądowa wyróżnia się jednak w porównaniu z marynarką i lotnictwem. Zdaniem SHAPE tylko nieliczne polskie okręty zdolowałyby przeprowadzić operacje poza Bałtykiem. Jest to m.in. spowodowane słabymi możliwościami logistycznymi: w marynarce służy tylko jeden większy tankowiec (o pojemności 3 tys. ton) i kilka mniejszych jednostek zaopatrzeniowych. Jednak i te okręty nie są w stanie przewieźć paliwa na większe odległości. (...)

SHAPE uważa także, że zaledwie połowa kluczowego personelu marynarki wojennej zna angielski w stopniu pozwalającym na komunikowanie się. Powyższe przyczyny sprawiają, że żaden polski okręt nie byłby dziś w stanie współdziałać w operacjach prowadzonych przez NATO. „Ograniczone wydatki finansowe na modernizację, trudności logistyczne, słabe przeszkolenie zasadniczo ograniczają gotowość operacyjną marynarki i należy się spodziewać tylko nieznacznej poprawy w tym względzie w ciągu nadchodzących 4 lat. Stąd przystąpienie Polski do sojuszu, choć potencjalnie może stanowić zasadniczy atut operacji morskich NATO na Bałtyku, na razie niewiele pomoże sojusznikom.”

Lotnictwo bez rozpoznania

Równie krytyczna jest ocena SHAPE lotnictwa i obrony przeciwpowietrznej. „Polska nie ma żadnej możliwości obrony przeciwko wrogim taktycznym pociskom balistycznym, a tym bardziej rakietom dalekiego zasięgu. Żadna z wyposażenia w środki obrony przeciwko takiemu zagrożeniu.”

„Polska - piszą dalej autorzy raportu - chce ograniczyć liczbę myśliwców bojowych, które byłby oddane do dyspozycji NATO, do 130 - 160 samolotów. Wszystkie samoloty, jakimi dysponuje polskie wojsko, są jednak stare i archaiczne, poza 22 samolotami typu MiG-29 Fulcrum. Nawet jednak typ i maszyny, podobnie jak Su-22, są wyposażone jedynie w bierny systemy łączności. Polska od dawna zapowiada zakup nowych samolotów, ale na razie znalazłono źródła finansowania jedynie zakupu samolotów transportowych i szkoleniowych”. Szczególnie niepokojące są trudności z uzyskaniem części do samolotów kupionych niedługo od ZSRR. Obecnie Polska ma jedynie zapasy 60 - 70 proc. rodzaju części. Polskie lotnictwo próbuje uzupełnić te braki, podejmując współpracę z Ukrainą i republikami bałtyckimi. (...)

Moskal o Oświęcimiu

Za dużo uległości

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej ostro skrytykował polski rząd za uleganie żądaniom międzynarodowych organizacji żydowskich w sprawie usunięcia symboli religijnych z dawnego obozu zagłady w Oświęcimiu.

W oświadczeniu rozpowszechnionym wśród uczestników konferencji mediów polonijnych w Chicago Edward Moskal stwierdził: „Polonia amerykańska przeciera oczy ze zdumienia, obserwując, jak polski rząd ugiął się pod natrętnymi i egoistycznymi żdaniami, jak polskie władze, które biją się w pierś za niepopelnione winy, odwracają się plecami do naszej społeczności. Zlekceważała nas niedawno wiadomości, że z terenu byłego obozu w Birkenau usunęto zostały krzyże, a ci, którzy tak hałaśliwie domagali się podjęcia podobnej akcji, nie zaproponowali ze swojej strony niczego w zamian.”

Prezes KPA podkreślał, że jego intencją w żadnym razie nie jest oddzielenie mniejszości żydowskiej od społeczeństwa polskiego, ale trzeba pamiętać, że w Oświęcimiu Żydzi ginęli również jako Polacy, gdyż ludobójcze plany dotyczyły obu narodów. „Niewłaściwe są próby przedstawiania Oświęcimia jako miejsca wyłącznie żydowskiej martyrologii. Uważa się w ten sposób pamięci tysięcy polskich chrześcijan.”

Żądania usunięcia „domów, miejsc pracy, sklepów, sierociniec i innych wzniesionych już po wojnie obiektów” przez Moskala określa jako „przejaw całkowitej pogardy dla potrzeb mieszkańców miasta i regionu”. Podkreśla, że „przekazanie polskiej ziemi, będącej wła-

nością społeczną i prywatną, obcym krajom lub interesom to więcej niż błąd: to hańba i zdrada zaufania Polonii!”

„Jestemsi przerażeni składem komisji, która uzurpuje sobie prawo do decydowania o usunięciu byłych obozów koncentracyjnych. Warto zwrócić uwagę, że przedstawiciele stowarzyszenia żydowskiego wywodzą się z organizacji nie mających bezpośrednich związków z Polską, są agentami zagranicznych grup nacisku”, oświadcza prezes KPA, stwierdzając, że w tym kontekście „mnie już dziwi fakt, że w ich planach dotyczących Auschwitz i Birkenau pomija się polski charakter tych gigantycznych cmentarzy poświęconych polską krewi; chrześcijańska i żydowska.”

Edward Moskal już przed dwoma laty protestował publicznie przeciwko „monopolizacji holokaustu” przez organizację żydowską i rozpowszechnianiu w amerykańskiej telewizji publicznej oraz szkołach filmu „Shtetl” chicagowskiego reżysera Mariana Marzyńskiego. W filmie przedstawiono przypadki denuncjacji przez Polaków Żydów ukrywających się podczas okupacji hitlerowskiej. Większość środowisk polonijnych w USA uznała go za skazalowanie Polaków. Niektóre organizacje żydowskie zarzucały wtedy prezesowi KPA antysemityzm, od czego Moskal stanowczo się odżegnuje.

Jacek KALABINSKI

„Rzeczpospolita”

Wspomnienia majowej nocy

Bill Clinton był przeluchany w sprawie seksualnego molestowania w spodzianka. Clinton spuścił spodnie i bieliznę i zaproponował seks oralny. Podobno dziewczyna przeżyła taki szok, iż wyleczyła ją może z depresji jedynie 2 mln dolarów odszkodowania.

Prezydent USA wszystkiemu zaprzecza. Jednak panna Jones z Arkansas zaklina się, iż historia taka miała miejsce. Jako dowód swojej prawdomówności gotowa jest szczegółowo opisać budowę intymnych części ciała prezydenta.

Clinton odrzucił ofertę ugody, Paula Jones wniosła sprawę do sądu, a sąd uznał, iż prezydent USA może odpowiadać za powództwa cywilnego. W maju rozpoczął się proces Clintona, a sobotnie przesłuchania prezydenta były jego początkiem.

Przed biurem Bennetta zgromadziły się w sobotę setki dziennikarzy, turystów i gapiów. Tłum zawił, gdy drobna Paula Jones wysiadła w bezowej sukni z taksówką. W towarzystwie 6 adwokatów udala się w stronę wejścia. - Jesteśmy z tobą dzielnicy - historycznie rywali ludzie. Wszyscy liczyli, że za chwilę podjedzie limuzyna prezydenta. Jednak samochody prezydenta, z przyciemnionymi szybami, wjechały wprost do podziemnego garażu.

Szczegółowy prezydenckiego przesłuchania nie ujawniono. Zeznania prezydenta nagrano na taśmę wideo i odtworzył się przed ławą przysięgłych w majowym procesie.

Olgierd DOMINO

„Super Express”

Giganci seksu po jednej pigułce

Tajemniczy preparat cieszy się powodzeniem u nowych rosyjskich elit nasz biznes - powiedział mi jeden z szefów baru nocnego z okolic Dworca Kijskiego. - Prostytutki dospują Perwintem opornym klientom.

Właściwości preparatu 26-letni Aleksiej początkowo sprawdzał na bywalczyńskich niazańskich dyotek. Bez ich wiedzy faszzerwał je Perwintem, doprowadzając do szaleństwa.

Wynalazca został skazany na pięć lat więzienia, ale jego preparatem zainteresowały się moskiewskie klany kontrolujące kluby nocne, agencje towarzyskie i nielegalne burdeliki. - Ten chłopak uratował

Polska nie dysponuje systemami zapotrzebowania samolotów w palivo podczas lotu. Także żadna z 55 baz powietrznych nie jest podłączona do rurowości, z takich systemów korzysta się zaś w podobnych obiektach sojuszu.

Według SHAPE „brak pewnych źródeł finansowania głównych programów zakupu nowych samolotów i modernizacji sprzętu, bardzo słaba gotowość bojowa, ograniczone możliwości transportu drogą powietrzną wołów bojowych i jednostek wspierających, słaba mobilność oraz niewielka zdolność do szybkiego rozmieszczenia samolotów i trygad rakietowych na obcym terenie, a także niewiele ograniczone możliwości zwia-

dowców lotnictwa powodują, że jego wartość z punktu widzenia NATO jest na razie niewielka”.

Także armię czeka dostosowanie do Zachodu

Autorzy raportu twierdzą jednak, że przedstawiony przez poprzedni rząd polski program modernizacji armii do roku 2012, zakładający jej zmniejszenie przy zapewnieniu lepszej mobilności, jest trafny. (...) Według SHAPE kluczowe znaczenie ma wzmożnienie lotnictwa i obrony przeciwlotniczej, gdyż to właśnie te jednostki będą odgrywać zasadniczą rolę w zapewnieniu Polsce bezpieczeństwa w pierwszych latach członkostwa w NATO.

Autorzy raportu są jednak zaniepokojeni, że do tej pory nie znalazłono pewnych źródeł finansowania modernizacji armii.

Raport SHAPE, w którym jeszcze krytycznie niż Wojsko Polskie ocenia się siły zbrojne Czech i Węgier, pozostaje dokumentem tajnym i nie znalazł odzwierciedlenia w wypowiedziach polityków zachodnich. Wręcz przeciwnie, sekretarz generalny NATO, Javier Solana, kilkakrotnie oświadczał, „poziom wyszkolenia polskiej armii i infrastruktura, z jakiej ona korzysta, są lepsze, niż się spodziewaliśmy”. W polowie grudnia szefowie dyplomacji „16” zdecydowali się także przekazać zaledwie 1,5 ml USD (z tego 700 mln USD dla Polski) w ciągu nadchodzących 10 lat na dostosowanie armii trzech nowych członków do wymagań sojuszu. Przed zaplanowaną na ten rok ratyfikacją poszerzenia NATO przez parlamenty krajów sojusznicych decyzja taka miała wywarzyć, że przyjęcie do sojuszu Polski, Czech i Węgier nie będzie zbyt kosztowne dla zachodniego podmiotu.

Nie oznacza to jednak, że krytyczny raport SHAPE pozostanie bez wpływu na rozwój polskiego wojska. Sojusz przesłał niedawno władzom polskim 160-stronicowy dokument zawierający tzw. zadania obronne (force goals), czyli „sugestie”, jakich zmian armia powinna dokonać, aby w optymalny sposób zapewnić bezpieczeństwo całego paktu. W praktyce oznacza to dla Wojska Polskiego długie lata wzmożonego wysiłku i dostosowywania do standardów zachodnich, tak jak musiało zrobić wiele grup społeczeństwa polskiego w ciągu ostatnich 10 lat.

Jędrzej BIELECKI

„Rzeczpospolita”

Bóg - Honor - Ojczyzna

(Dokończenie ze str. 1)

Oby spełniły się wszystkie pragnienia oraz oczekiwania, ubywało trosk i żmudności, a wokół przybywało ludzi dobrej woli.

Przesyłamy wyrazy szacunku

Jacek TAYLOR

Pozdrowienia dla uczestników zebrania przekazało również z Warszawy Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Kraju.

Do zebranych z wruszającymi słowami zwrócił się ksiądz Józef Aszkiewicz z parafii turgielskiej, kapelan naszych kombatantów, który, mówiąc o swej drodze do języka polskiego, do polskości, do kapłaństwa, powiedział, że jako ksiądz jest ojcem Wojska Chrystusowego. Błogosławieństwu, jakiego ks. Józef Aszkiewicz udzielił zebraniu, dzieleniu się opłatkami towarzyszyły modlitwa, śpiew za wieczne odpocznienie tych żołnierzy WP, kombatantów, którzy już na zawsze odeszli, nie zapomniano też o tych, którzy są razem z nami. I oczywiście były koledy, jak też piosenki żołnierskie...

W tej sprawie przypomniano historię powstania DSPKŁ, a sprawozdanie z jego działalności za rok 1997 wygłosił prezes Stefan Matuszewicz.



Puszkiewicz, Włodzimierz Dubko, Paweł Jacuński, Michał Koziry i inni. Kierownictwo Zarządu oraz prezes działali na zasadach społecznych. Komisja Weryfikacyjna przygotowywała wnioski o przyznanie uprawnień kombatantów. W 1997 r. skierowała do Urzędu ds. Kombatantów i Osób

Znamiennym wydarzeniem w życiu Stowarzyszenia w 1997 r. było poświęcenie sztandaru DSPKŁ w kościele Ducha św. Sztandar został ufundowany przez Fundację Państwa Teresy i Zdzisława Knobów z Kanady.

Stale opiekujemy się chorymi i

z działalnością Stowarzyszenia głos zabrali: Włodzimierz Czeżot, Miłkołaj Pawłowski, Witold Tatol, Feliks Jacewicz, Siemion Zaleszczewski, Piotr Puszkiewicz, Konstanty Możejko, wdowa po kombatancie Alfonsie Sinkiewicz, Maria Sinkiewiczowa, córka wiarusa Bronisława

by czynnej w WP oraz udziału w II wojnie światowej. Inni obiecali dostarczyć je do redakcji „Kuriera Wileńskiego”, autorowi tej relacji (tel. 42-79-48). Wykorzystane zostaną w powstającej kronice DSPKŁ i książce o kombatantach, w których imieniu Zarząd Stowarzyszenia, jego prezes Stefan Matuszewicz serdecznie podziękował przybyłym gościom, wszystkim czynnie udzielającym się w działalności DSPKŁ za udział w zebraniu, zaś dyrektorowi szkoły im. A. Mickiewicza Czesławowi Dawidowiczowi - za udostępnienie sali do jego przeprowadzenia. Natomiast autor tej korespondencji gorąco dziękuje za wyrazy uznania wypowiedziane pod adresem jego i redakcji „Kuriera Wileńskiego”.

Jerzy SURWIŁO



Powiedział on m. in.:

„Stowarzyszenie zostało założone 12 stycznia 1993 r. Według stanu na 1 stycznia br. zrzesza 439 kombatantów. Od lutego 1993 r. do 1 stycznia 1998 r. odeszło od nas 63 naszych towarzyszy broni. Podstawowe kierunki działalności Stowarzyszenia, prawa i obowiązki jego członków określone są w Statucie, który został zarejestrowany w Ministerstwie Sprawiedliwości Litwy.

Pragne podkreślić czynną działalność 19-osobowego Zarządu DSPKŁ. Szczególnie znaczący wkład wnieśli w realizację celów Stowarzyszenia Włodzimierz Czeżot, Edward Kłownowski, Edward Mikolajun, Piotr

Represjonowanych w Warszawie 48 wniosków.

Na 1 stycznia 1998 r. 443 kombatantów otrzymuje świadczenia o charakterze specjalnym. 34 wnioski oczekują na załatwienie w Warszawie.

W ciągu swojej 5-letniej działalności, w ramach nawiązanej ścisłej, konkretnej współpracy ze Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów w Kraju na czele z prezesem Henrykiem Pakułą i sekretarzem Sylwinem Owsianką oraz ze Światowym Związkiem Armii Krajowej z prezesem Stanisławem Karolikiewiczem, zorganizowaliśmy ponad 10 wyjazdów naszych kombatantów do Polski.

samotnymi kombatantami, dostarczamy im leków, kierujemy na badania lekarskie do przychodni kombatantów. Pomagamy rodzinom w chwilach utraty ich najbliższych - byłych żołnierzy WP, uczestniczymy w pogrzebach. Otaczamy nieustanną opieką groby i cmentarze żołnierskie rozsiane po całej Wileńszczyźnie. Trwa zbieranie materiałów do przygotowanej książki o naszych kombatantach - żołnierzach Legionów, Września, wszystkich polskich formacji na Zachodzie i Wschodzie.

Bardzo wysoko cenimy współdziałanie ze Światową Federacją Polskich Kombatantów w Londynie i jej prezesem Czesławem Zychowiczem, udzielana przez nią pomoc”.

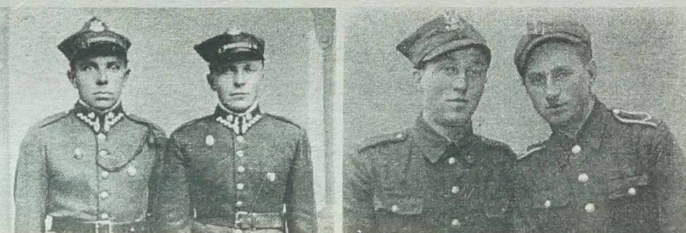
Sprawdzone w pracy Komisji Rewizyjnej DSPKŁ złożył Paweł Jacuński, prezes Koła w Koleńskach. W dyskusji, podczas omawiania różnych spraw związanych z wspomnianymi, życiem kombatantów i

Bohdana, Anna Bohdan i in.

Były słowa podziękowania Zarządowi DSPKŁ, jego prezesowi Stefanowi Matuszewiczowi i in., Macieży, jej reprezentantom na Litwie za dokonaną pracę, za opiekę. Nie zabrakło też tematów do załatwienia o charakterze finansowo-materiałnym (np. kiedy będą paczki żywnościowe), proszono o przyspieszenie przyznawania uprawnień kombatantów (żołnierzy Września z 6 p.p. Legionów Wiktor Matesowicz z Nowych Świecian dokumenty złożył 4 maja 1996 r. i dotychczas nie otrzymał odpowiedzi), interesowano się sprawami nagród, awansów i szeregami innych.

Działalność Zarządu DSPKŁ i jego prezesa Stefana Matuszewicza uczestnicy zebrania zaakceptowali oklaskami aprobaty.

Wielu kombatantów przyniosło ze sobą stare fotografie, dokumenty, listy i inne materiały z czasów służ-



Fot. Marian Paluszkievicz

Ustawa

Republiki Litewskiej

O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 6,7,8 ustawy o podatku od majątku dziedzicznego lub darowanego

7 października 1997 r., nr VIII-431

(Dz. U., 1995, nr 52-1277; 1996, nr 46-1115)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 6

Znowelizować artykuł 6 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 6. Taryfy podatkowe

Podatek oblicza się w procentach od podlegającej opodatkowaniu wartości dziedzicznego lub darowanego majątku, stosując następujące taryfy:

- 1) w przypadku dziedziczenia majątku: jeśli podlegająca opodatkowaniu wartość majątku wynosi poniżej 0,5 mln Lt - 5 proc., jeśli podlegająca opodatkowaniu wartość majątku przekracza 0,5 mln Lt - 10 proc.;
- 2) w przypadku darowizny majątku - 10 proc.”.

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 7

Znowelizować artykuł 7 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 7. Ulgi podatkowe

Nie podlega opodatkowaniu podatkiem od majątku dziedzicznego lub darowanego:

- 1) majątek dzieci (dzieci przybranych), rodziców (rodziców przybranych) nabywany na podstawie umowy o darowiznie;
- 2) majątek darowany przez współmałżonka drugiemu współmałżonkowi lub w przypadku śmierci jednego współmałżonka odziedziczony przez drugiego współmałżonka;
- 3) odziedziczony majątek dzieci (dzieci przybranych), rodziców (rodziców przybranych), opiekunów, podopiecznych, dziadków, wnuków, braci, sióstr.

Rada samorządu może odroczyć terminy płacenia podatku na okres nie przekraczający jednego roku od rejestracji prawnej majątku, wydania dokumentów o prawie dziedziczenia lub zawarcia umowy o darowiznie”.

Artykuł 3. Uzupełnienie części 3 i 4 artykułu 8

W części 3 artykułu 8 po słowach „rejestracji prawnej majątku” i w części 4 tegoż artykułu po słowach „nie dokonuje się rejestracji majątku” wpisać słowa „z wyjątkiem tych przypadków, gdy rada samorządu odroczyła terminy zapłacenia podatku” i części te dać w następującym brzmieniu:

„Podatek od majątku dziedzicznego lub darowanego podatnik płaci przed wydaniem dokumentu o prawie dziedziczenia lub zatwierdzeniem umowy o darowiznie albo przed dokonaniem rejestracji prawnej majątku, z wyjątkiem tych przypadków, gdy rada samorządu odroczyła terminy zapłacenia podatku”.

Jeśli podatek od dziedzicznego lub darowanego majątku nie został zapłacony, to dokument o prawie dziedziczenia nie wydaje się, nie zatwierdza się umów o darowiznie, nie dokonuje się rejestracji prawnej majątku, z wyjątkiem tych przypadków, gdy rada samorządu odroczyła terminy zapłacenia podatku”.

Artykuł 4. Wejście ustawy w życie

Ta ustawa wchodzi w życie od 1 stycznia 1998 r.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 1227)

Ustawa

Republiki Litewskiej

O wejściu w życie ustawy o Rejestrze Nieruchomości

16 października 1997 r., nr VIII-454

Artykuł 1. Przekazanie funkcji naczelników powiatów, związanych z prowadzeniem Rejestru Nieruchomości Republiki Litewskiej dyspozytorowi Rejestru Nieruchomości

1. Naczelnicy powiatów do 1 stycznia 1998 roku przekazują w trybie ustalonym przez rząd dyspozytorowi Rejestru Nieruchomości pełnomocnictwa, związane z prowadzeniem rejestru danych Państwowego Katastru Ziemi, pomieszczenia i inne zasoby materialne, posiadane i użytkowane w tym celu do dnia 1 lipca 1997 r., jak też środki finansowe, posiadane przed przekazaniem funkcji dyspozytorowi Rejestru Nieruchomości.

2. Jednostki administracji naczelników powiatów do 1 stycznia 1998 r. w określonym trybie rejestrują działki ziemi, transakcje o ziemi i prowadzą rejestr danych Państwowego Katastru Ziemi.

Artykuł 2. Przepisanie do Rejestru Nieruchomości danych, zgromadzonych w rejestrze danych Państwowego Katastru Ziemi i w Republikańskim Biurze Inwentaryzacji, Projektowania i Usług

Dane, zgromadzone w rejestrze danych Państwowego Katastru Ziemi i w Republikańskim Biurze Inwentaryzacji, Projektowania i Usług, przepisuje się do Rejestru Nieruchomości od 1 stycznia 1998 r. w trybie określonym w przepisach o Rejestrze Nieruchomości.

Artykuł 3. Propozycje dla rządu

Do 1 grudnia 1997 r. rząd ustala etapy przepisania danych rejestru Państwowego Katastru Ziemi i danych o nieruchomościach, zinwentaryzowanych, zarejestrowanych w Republikańskim Biurze Inwentaryzacji, Projektowania i Usług, do Rejestru Nieruchomości, przydziela środki oraz przewiduje źródła finansowania.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 1236)

Ustawa

Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu ustawy o podatku od zysku osób prawnych artykułem 4¹ i nowelizacji artykułów 2, 3, 4, 5, 7, 11

24 czerwca 1997 r., nr VIII-290

(Dz. U., 1990, nr 24-601, nr 30-715; 1991, nr 16-426, nr 20-520; 1992, nr 6-110; 1993, nr 16-404, nr 30-682; 1994, nr 12-251, nr 55-1052; 1995, nr 34-813; 1996, nr 62-1463, nr 66-1577, nr 73-1746; 1997, nr 28-661, 17 czerwca 1997 r., nr VIII-265)

Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 2 części 3

Artykuł 2 uzupełnić częścią 3:

„Obiektem podatku od zysku przedsiębiorstw państw obcych, zarejestrowanych w państwach lub strefach ulgowej taryfy podatkowej (na terytoriach, gdzie podatki są niższe niż w Republice Litewskiej), są dochody, otrzymane od osób prawnych Republiki Litewskiej. Listy tych państw (stref) oraz dochodów, podlegających opodatkowaniu określa rząd Republiki Litewskiej”.

Artykuł 2. Uzupełnienie punktem 8 części 4 artykułu 3

Część 4 artykułu 3 uzupełnić punktem 8:

„8) rezultaty przeceny trwałego majątku materialnego w przypadkach i trybie, określonym przez rząd Republiki Litewskiej”.

Artykuł 3. Uzupełnienie części 2 i nowelizacja części 3 artykułu 4

Uzupełnić część 2, w części 3 artykułu 4 zamiast słowa „wydatków” wpisać słowo „nakładów” i części te dać w następującym brzmieniu:

„Po odliczeniu od zysku podanego w artykule 6 nie podlegających opodatkowaniu sum, określa się podlegający opodatkowaniu zysk. Jeśli otrzymuje się straty (wyniki ujemne), sumę otrzymanych strat zezwala się przenieść na następny rok podatkowy. Straty roku podatkowego zezwala się przenieść na okres nie przekraczający trzech lat podatkowych, poczynając rachubę od następnego roku, gdy zainstalowały straty. Po wyjaśnieniu tego terminu straty nie są przesuwane. Rok podatkowy zgadza się z rokiem kalendarzowym. Tryb przenoszenia strat roku podatkowego określa minister finansów.

Podlegający opodatkowaniu zysk osób prawnych, zajmujących się działalnością komercyjną, ustala się jako różnicę między dochodami za płatne środki i nakładami na realizowanie tych środków”.

Artykuł 4. Uzupełnienie ustawy artykułem 4¹

Uzupełnić ustawę artykułem 4¹:

„Artykuł 4¹. Przedsiębiorstwa zarządzające loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe, z wyjątkiem tych, których organizatorem jest Litewski Narodowy Komitet Olimpijski, Departament Kultury Fizycznej i Sportu przy rządzie Republiki Litewskiej, Litewskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Litewski Towarzystwo Inwalidów, Litewski Związek Ludzi Niepełnosprawnych, placą do budżetu 13 proc. dochodów od nominalnej wartości rozprawdzonych losów (kart) loteryjnych. Urządzające loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe przedsiębiorstwa, których założycielem jest Litewski Narodowy Komitet Olimpijski, Departament Kultury Fizycznej i Sportu przy rządzie Republiki Litewskiej, Litewskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Litewskie Towarzystwo Inwalidów, Litewski Związek Ludzi Niepełnosprawnych, placą do budżetu 5 procent dochodów od nominalnej wartości rozprawdzonych losów (kart) loteryjnych i 8 procent dochodów od nominalnej wartości rozprawdzonych losów (kart) loteryjnych obowiązkowo przeznaczają na cele charytatywne i pomoc. Tryb wpłacania do budżetu ustalonej części dochodów oraz przeznaczania na cele charytatywne i pomoc, listę konkretnych darczyńców i odbiorców pomocy charytatywnej określa rząd Republiki Litewskiej.

Przedsiębiorstwa zarządzające loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe podatek od zysku osób prawnych placą w trybie określonym przez niniejszą ustawę”.

Artykuł 5. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 5

W artykule 5 zamiast słowa „wydatki” wpisać odpowiednio słowo „nakłady”, znowelizować punkty 1, 4, 5 części 1, część 2 uzupełnić punktem 10, artykuł ten uzupełnić częścią 4 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 5. Ustalając podlegający opodatkowaniu zysk, od ogólnych dochodów przedsiębiorstwa odejmuje się te faktyczne koszty produkcji i obrotu oraz nakłady przedsiębiorstwa przypadające na sprzedawaną produkcję:

- 1) materialne i zrównane z nimi nakłady, wliczając koszty delegacji;
- 2) zużycia (amortyzacji) trwałego majątku (materialnego i niematerialnego) - w trybie określonym przez rząd;
- 3) nakłady na wynagrodzenia za pracę;
- 4) nakłady na ubezpieczenia społeczne;
- 5) nakłady na wpłaty ubezpieczeniowe, określone w ustawie Republiki Litewskiej o ubezpieczeniu;
- 6) podatki, opłaty oraz inne obowiązujące płatności,

określone w ustawach Republiki Litewskiej i uchwałach rządu, z wyjątkiem wpłacanego do budżetu podatku od wartości dodanej, procentów za użytkowanie kapitału państwowego oraz kar, grzywien i innych sankcji;

7) procenty od pożyczek i wpłaty związane z uzyskaniem gwarancji pożyczkowych;

8) specjalne odroczenia dla wątpliwych aktywów bankowych i kształtowane przez przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe (ubezpieczycieli) techniczne odroczenia ubezpieczenia oraz przypadająca na reasekurację część wpłat ubezpieczeniowych, z wyjątkiem technicznego odroczenia wpłat ubezpieczeniowych;

9) dodatkowe nakłady na Ignalińską Elektrownię Atomową, ustalone przez rząd Republiki Litewskiej, nie przewidziane w niniejszym artykule;

10) sumy kupna i opłaconego importowanego podatku od wartości dodanej, nie potrącając zgodnie z przepisami ustawy o podatku od wartości dodanej.

Ustalając podlegający opodatkowaniu zysk, od ogólnych dochodów przedsiębiorstwa odejmuje się tylko potwierdzone mającymi moc prawną dokumentami faktyczne koszty produkcji i obrotu oraz nakłady przedsiębiorstwa, wyszczególnione w części pierwszej niniejszego artykułu.

Wzów dóbr materialnych zza granicy musi być potwierdzony deklaracjami celnymi.

Za nakłady przedsiębiorstw nie są uważane sumy wpłacone przedsiębiorstwom innych państw bezpośrednio lub przez pośredników, jeśli w trybie określonym przez niniejszą ustawę nie podlegają one opodatkowaniu u źródła dochodów”.

Artykuł 6. Nowelizacja i uzupełnienie części 1 artykułu 7

Zmienić punkt 3 części 1 artykułu 7, część 2 uzupełnić punktem 4 i dać ją w następującym brzmieniu:

„Taryfy podatkowe:

1) podlegający opodatkowaniu zysk opodatkowuje się z zastosowaniem 29-procentowej taryfy;

2) podlegający opodatkowaniu zysk, wykorzystany na inwestycje, opodatkowuje się z zastosowaniem taryfy zerowej (0 proc.);

3) otrzymane przez przedsiębiorstwa państw obcych (z wyjątkiem przedsiębiorstw państw obcych, wyszczególnionych w punkcie 4 tej części) dochody od osób prawnych Republiki Litewskiej za udzielenie usługi w zakresie badania rynku, konsultacji i pośredniczenia opodatkowuje się u źródła dochodów, stosując 15-procentową taryfę, a za przyznanie praw korzystania ze znaków towarowych, licencji, nazw firm - stosując 10-procentową taryfę;

4) dochody przedsiębiorstw państw obcych, zarejestrowanych w państwach lub strefach o ulgowej taryfie podatkowej, otrzymane od osób prawnych Republiki Litewskiej opodatkowuje się u źródła dochodów, stosując 29-procentową taryfę. Listy tych państw (stref) oraz rodzaje podlegających opodatkowaniu dochodów ustala rząd Republiki Litewskiej”.

Artykuł 7. Nowelizacja części 2 artykułu 11

Zmienić część 2 artykułu 11 i dać ją w następującym brzmieniu:

„Osoby prawne, mające niesamodzielne jednostki strukturalne na terytoriach innych samorządów, obliczony podatek od zysku rozdzielają w końcu odpowiedniego okresu proporcjonalnie do liczby pracujących w niesamodzielnych jednostkach strukturalnych, znajdujących się na ich terytoriach. Tryb podziału i płacenia podatku od zysku określa minister finansów”.

Artykuł 8. Zasady końcowe

1. Ta ustawa stosowana jest wobec podlegającego opodatkowaniu zysku otrzymanego od 1 lipca 1997 r.

2. Rząd do 1 sierpnia 1997 r. ustala:

1) listę oraz rodzaje podlegających opodatkowaniu dochodów przedsiębiorstw państw obcych, zarejestrowanych w państwach lub strefach o ulgowej taryfie podatkowej;

2) tryb wpłacania do budżetu oraz przeznaczania na pomoc charytatywną ustalonej w niniejszej ustawie części dochodów przedsiębiorstw zarządzających loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe.

3. Do 1 września 1997 r. rząd określa przypadki i tryb nieopodatkowania wyników przeceny trwałego majątku materialnego.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 904)

WTOREK, 20 STYCZNIK

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - S. „Ulica Gwiezdna”. 9.00 - Program bibl. 9.30 - Nasz język. 10.00 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 10.45 - Dla całej rodziny. 12.00 - W święcie koszykówki. 12.30 - Milioner. 12.30 - Zdrowie. 13.20 - 01... 02... 03. 13.40 - Telegra. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.20 - **Rozmowy wileńskie**. 17.50 - Wiadomości. 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Szanujmy słowo. 19.00 - S. „Panika na Karaibach”. 19.50 - Styl. 20.20 - Szanujmy słowo. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Znaki. 21.50 - S. „Rzymianka”. 23.05 - W salach koncertowych. 23.30 - Dziennik wieczorny.

LNK

7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - S. „Bez domu jest źle”. 9.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.20 - S. „Człowiek-pająk”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - Z Hollywoodu. 11.45 - Od... do. 12.40 - Po obu stronach muru. 13.35 - Kuchnia pani Grażyny. 14.20 - Sprawy 98. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Odwet”. 16.20 - S. „Skrzydła marzeń”. 17.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.50 - S. „Bez domu jest źle”. 18.20 - S. „Zar młodości”. 19.05 - S. „Fitness Club”. 19.30 - S. „Zwariowana para”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - TV. „Lietuws rytas”. 21.20 - S. „Nash Bridges”. 22.15 - Wiadomości. 22.30 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 23.15 - S. „Fall Guy”. 24.00 - Czerwona linia. 0.50 - To ci rodzinka. 1.25 - Humor. 1.55 - Smacznego.

ŚRODA, 21 STYCZNIK

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - S. „Ulica Gwiezdna”. 9.00 - **Rozmowy wileńskie**. 9.30 - Program publ. 10.00 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 10.45 - S. „Panika na Karaibach”. 11.30 - Znaki. 12.05 - Popołudnie z A. Czekańskim. 12.35 - S. „Rzymianka”. 13.50 - Ruletka w kawiarni Konrada. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.20 - Telear. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Szanujmy słowo. 19.00 - S. „Panika na Karaibach”. 19.50 - Mój dom. 20.00 - Milioner. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - program psych. 22.25 - Film fab. „Harem”. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Cd. filmu „Harem”.

LNK

7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - S. „Bez domu jest źle”. 9.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.20 - S. „Człowiek-pająk”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - ABC zdrowia. 11.45 - Sprawy 98. 12.40 - Od... do. 13.35 - Niwy. 14.20 - Po obu stronach muru. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Odwet”. 16.20 - S. „Skrzydła marzeń”. 17.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.50 - S. „Bez domu jest źle”. 18.20 - S. „Zar młodości”. 19.05 - S. „Fitness Club”. 19.30 - S. „Zwariowana para”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Czerwona linia. 21.20 - Szóstki zmysł. 22.15 - Wiadomości.

BALTYCKA TV

8.30 - 16.00 - BBC. 16.05 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 17.50 - Walka słów. 18.35 - Humor. 19.00 - Telegra. 19.05 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Program publ. 20.30 - NBA JAM. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Kierunek - Południe”. 21.50 - Film fab. „Głos i cisza”. 23.25 - Program muz. 23.50 - Sportozauzy. 0.20 - 8.30 - CNN.

TV3

8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Urocy i dzielni”. 0.15 - S. „Mari Mar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Wit powietrzu”. 16.30 - Komputerowe cuda. 16.55 - POP TV. 17.45 - S. „Trudne dziecko”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Koszykówka. 20.25 - Tego jeszcze nie było. 20.30 - Komedia. 21.00 - S. „Strażnik Tekksu”. 22.00 - S. „Postrach Ameryki”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - S. „Strefa zbrodni”. 23.30 - Komedia „Pełna chałta”.

WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.10 - Show 9.05 - Film anim. 9.20 - Dziękuję za zakup. 9.40 - Telefon. 23-55-60. 10.25 - Towary i usługi. 10.45 - Apteka. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Kotka na rozżarzonej miazgach dach”. 12.55 - Znak jakości. 13.15 - Dziękuję za zakup. 13.45 - Apteka. 14.00 - Z Moskwy. 14.10 - Film fab. „Diabelski tuzin”. 15.40 - Dziękuję za zakup. 16.05 - S. „Flipper II”. 16.35 - Kanał muz. 17.00 - Z Moskwy. 17.10 - Patrol drogowy. 17.25 - Muzyka. 17.50 - S. „Mamusi”. 18.25 - Ci, którzy... 19.00 - Wiadomości.

22.30 - S. „Wydział zabójstw”. 23.15 - S. „Fall Guy”. 24.00 - TV „Lietuws rytas”. 0.50 - Babie lato. 1.35 - Z Hollywoodu.

BALTYCKA TV

8.30-16.00 - BBC. 16.05 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 17.50 - Dla rodziny. 18.35 - Program publ. 19.00 - Telegra. 19.05 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Humor. 20.30 - Dla młodości. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Pawi blues”. 21.35 - S. „Dobrzy chłopcy, źli chłopcy”. 22.25 - S. „Kryminalne historie”. 22.50 - Humor. 23.15 - Walka słów. 24.00 - 8.30 - CNN.

TV3

8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - Niemieckie miasta. 10.30 - S. „Mari Mar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Jessica Fletcher”. 16.30 - Wszystko. 16.55 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.20 - Budownictwo. 17.45 - S. „Trudne dziecko”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.45 - S. „Urocy i dzielni”. 20.25 - Tego jeszcze nie było. 20.30 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 21.00 - S. „Zatręszka gazeta”. 22.00 - S. „Nowojorscy giniarze”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - S. „Strefa zbrodni”. 23.30 - Komedia.

WILEŃSKA TV

14.00 - Z Moskwy. 14.10 - Film fab. „Mamlik”. 16.05 - S. „Flipper II”. 16.35 - Kanał muz. 17.00 - Z Moskwy. 17.10 - Patrol drogowy. 17.25 - Muzyka. 17.50 - S. „Mamusi”. 18.25 - Ci, którzy... 19.00 -

Dziś w mieścieku. 19.15 - Gwiazdy sportu. 19.30 - Stolica. 19.50 - Towary i usługi. 20.00 - Z Moskwy. 20.30 - Zawód. 21.30 - Film fab. „Nieudolny kapitan”. 23.10 - Z Wilna. 23.25 - Patrol drogowy. 23.40 - Kanał muz. 0.25 - Dziękuję za zakup. 0.45 - Nocny kanał muz.

VILSAT

9.00 - Dobry wieczór, wujku Ferdynandzie. 9.30 - Klajpedzka TV. 10.00 - Nowości muz. 10.30 - Kaledoskop zniek. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Film fab. „Na wód drogi”. 12.20 - Kaledoskop zniek. 12.30 - Film fab. „Antonella”. 18.00 - Gwiezdny deszcz. 18.30 - Nowości muz. 19.00 - Vilsat cappuccino. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Program publ. 20.30 - Kaledoskop zniek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - **Wiadomości (pol.)**. 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Przetwarzanie. 22.05 - Film fab. „Adwokat”. 23.40 - Kaledoskop zniek. 23.50 - Puls Wilna. 0.05 - **Wiadomości (pol.)**. 0.10 - Nowości muz.

IKANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.40 - Wiadomości. 8.15 - S. „Fatalny spadek”. 9.00 - Program W. Poznera. 9.40 - Panorama śmiechu. 10.15 - Biblioteka domowa. 10.30 - Zgadnij melodie. 11.15 - Razem. 14.20 - Film anim. 14.55 - Dobra okazja. 15.40 - S. „Porwany”. 16.10 - Do lat 16 więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Fatalny spadek”. 18.05 - Godzina szczytu. 18.30 - Zgadnij melodie. 19.00 - Temat. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.10 - Czas. 20.40 - Komedia. 22.00 - Historie kobiet. 22.40 - Koncert.

Wiadomości. Dziś w mieścieku. **19.15 - Znad Wilni TV**. 19.45 - Lekcja jęz. litewskiego. 20.00 - Z Moskwy. 20.30 - Film fab. „Program”. 22.40 - Towary i usługi. 22.50 - Z Wilna. 23.10 - Kanał muz. 23.55 - Dziękuję za zakup. 0.10 - Nocny kanał muz.

VILSAT

9.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 9.30 - Aktualności wileńskie. 10.00 - Nowości muz. 10.30 - Kaledoskop zniek. 10.45 - Puls Wilna. 10.55 - Film fab. „Adwokat”. 12.00 - Kaledoskop zniek. 17.00 - Film fab. „Antonella”. 18.00 - Program relig. 18.30 - Nowości muz. 19.00 - Vilsat cappuccino. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Cuda czarodziejki. 20.30 - Kaledoskop zniek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości. 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Moje Wilno. 22.05 - Film fab. „Adwokat” (2). 23.40 - Kaledoskop zniek. 23.50 - Puls Wilna. 0.05 - **Wiadomości (pol.)**. 0.10 - Nowości muz.

IKANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.20 - Wiadomości. 8.15 - S. „Fatalny spadek”. 9.00 - Temat. 9.45 - W święcie zwierząt. 10.25 - Show dzetelników. 11.15 - Razem. 14.20 - Film anim. 14.55 - Kłasycka kompania. 15.15 - Zew dżungli. 15.40 - S. „Porwany”. 16.10 - Do lat 16 więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Fatalny spadek”. 18.05 - Godzina szczytu. 18.30 - Gorączka złota. 19.10 - Człowiek i prawo. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Komedia

ROSYJSKA TV

6.30, 10.00, 16.00, 19.00, 22.30 - Wiadomości. 7.00, 23.25 - Oddział dyżurny. 7.15 - Towary poczt. 7.20 - Świat zdrowia. 7.25 - Zapamiętaj. 7.30 - Pieniądże. 7.45 - Grafoman. 7.55 - Prawosławny kalendarz. 8.00 - Film dok. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.35 - Melodramat. 15.00 - Film anim. 15.20 - Dom towarowy „Le Mont”. 15.30 - S. „Mały widzów”. 16.30 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 17.05 - Historia pewnego wydarzenia. 17.15 - Melodramat „Wylew uczuć”. 19.30 - Drobności. 19.45 - S. „Santa Barbara”. 20.50 - S. „Psi świat”. 21.20 - S. „Hrabina de Monsoro”. 22.55 - Narodowe interesy. 23.40 - Gorączka dziesiątka.

TV POLONIA

8.00 - Gimnastyka. 8.10 - Benefis Michała Bajora. 9.10 - Sportowy tydzień. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - „Widget” - serial anim. dla dzieci. 10.10 - Polskie ABC - program dla dzieci. 10.40 - Prognoza pogody. 10.45 - „Klan” - serial prod. polskiej. 11.15 - „Dajcie to na pierwszą stronę” - serial obycz. prod. kanad. 12.05 - Dziennik Telewizyjny - program Jacka Fedorowicza. 12.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 12.45 - Teledyski na życzenie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Piątka z ulicy Barskiej” - film obcy. prod. polskiej. 15.00 - Film dok. 15.40 - Program rozrywkowy. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Skarbicz. 17.00 - Teledyski na życzenie. 17.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 17.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Paziowie” - serial dla młodych

„Operacja „Duszone mięso”. 22.45 - Stergię Elżenstien.”

ROSYJSKA TV

6.30, 10.00, 16.00, 19.00, 22.30 - Wiadomości. 7.00, 23.25 - Oddział dyżurny. 7.15 - Towary poczt. 7.20 - Przegląd lekarski. 7.25 - Zapamiętaj. 7.30 - Pieniądże. 7.45 - Grafoman. 7.55 - Prawosławny kalendarz. 8.00 - Mieścieku. 8.30 - S. „Psi świat”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.35 - Film fab. „Nie wierze w miłość”. 15.00 - Film anim. 15.30 - S. „Mały widzów”. 16.30 - Krzyżówka. 17.05 - Historia pewnego wydarzenia. 17.20 - Melodramat. 19.30 - Drobności. 19.45 - S. „Santa Barbara”. 20.50 - Sam sobie reżyserem. 21.20 - S. „Hrabina de Monsoro”. 22.55 - Narodowe interesy. 23.40 - Żywa kolekcja.

TV POLONIA

8.00 - Gimnastyka. 8.10 - Melomania. 9.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - „Kocie opowieści” - serial dla młodych widzów. 10.10 - „Paziowie” - serial dla młodych widzów. 10.40 - Prognoza pogody. 10.45 - „Klan” - serial prod. polskiej. 11.15 - „Kratka” - dramt prod. polskiej. 12.15 - Skarbicz. 12.45 - Teledyski na życzenie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Polskie drogi” - serial historyczny prod. polskiej. 14.40 - Bohater w alfabcie. 15.10 - Od lipca do grudnia - reportaż Hanny Kramarczuk. 15.40 - Od Gdańska do Hawany - reportaż. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Auto - Moto - Klub. 16.45 - Przegląd

widzów. 18.45 - Polska piosenka. 19.15 - „Kratka” - dramt prod. polskiej (1996). 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Polskie drogi” - serial historyczny prod. polskiej. 22.30 - Bohater w alfabcie. 23.00 - Od lipca do grudnia - reportaż. 23.30 - Panorama. 0.05 - Teatr TV: „Gry przedmałżeńskie”, autor: Francis Scott Fitzgerald. 1.00 - Zwycięzcy międzynarodowych Konkursów Skrzypcowych im. Henryka Wieniawskiego. 1.50 - „Opowiadania Muminków” - film anim. 2.00 - Wiadomości. 2.30 - „Kratka” - dramt prod. polskiej. 3.30 - Panorama. 4.05 - „Polskie drogi” - serial historyczny prod. polskiej. 5.35 - Bohater w alfabcie. 6.05 - Od lipca do grudnia - reportaż. 6.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 7.00 - W centrum uwagi. 7.20 - Teledyski na życzenie. 7.30 - Polska piosenka.

POLSAT

7.00 - Poranek z Polsatem. 8.45 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Zar tropików”, USA (1991). 10.30 - „Zar młodości” - kanał. serial obcy. 11.30 - „Drużyna „A” - ameryk. serial sensac. 12.30 - „Nowe przygodzie Robin Hooda” - serial prod. polskiej. 13.30 - Idź na spotkanie z nagrodami. 14.30 - Oskar - magazyn filmowy. 15.00 - Dyżurny satyrki kraju - program Tadeusza Drożdzy. 15.30 - Jednoręki bandyta: gra-zabawa. 16.00 - „Gdzie się podziałła Carmen Sandiego” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Malolata. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalamury - program rozrywkowy. 17.45 - „Nieustraszone” - ameryk. serial

prasy polonijnej. 17.00 - Teledyski na życzenie. 17.10 - Czas na antyki. 17.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - Szafki - program dla dzieci. 18.45 - 30 Ton - Lista, lista, lista przebojów. 19.15 - Tyłko Muzyka. 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Big Bang” - komedia prod. polskiej (1986). 22.40 - Z archiwum i pamięci. 23.30 - Panorama. 0.05 - Ze sztuką na Ty. 1.00 - Gaude Mater 1997. VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej w Częstochowie. 1.50 - „Baśnie i wianse”, film anim. dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.30 - „Senior” - film dok. 3.30 - Panorama. 4.05 - „Big Bang” - komedia prod. polskiej. 5.45 - Z archiwum i pamięci. 6.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 7.00 - W centrum uwagi. 7.20 - Teledyski na życzenie. 7.30 - 30 Ton - Lista, lista, lista przebojów.

POLSAT

7.00 - Poranek z Polsatem. 8.45 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Gdzie się podziałła Carmen Sandiego” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Zar tropików”, USA (1991). 10.30 - „Zar młodości” - kanał. serial obcy. 11.30 - „Nieustraszone” - ameryk. serial sensac. 12.30 - „Nocny patrol”. USA (1995). 14.45 - Disco Relax. 15.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 15.30 - Trzy kwadraty: gra-zabawa. 16.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Link Journal - magazyn modowy. 17.00 - Informacje. 17.15 - Halo miliard - program rozrywkowy. 17.45 - „Drużyna

sensac. 18.45 - „Świat według Bundy’ch” - ameryk. serial komed. 19.15 - „Roseanne”, USA (1988-1996). 19.45 - Informacje. 20.00 - Polityczne graffiti. 20.10 - „Zar tropików”, USA (1991). 21.00 - „Nocny patrol”. USA (1995-96). 22.00 - „Ostry dyżur” - ameryk. serial obcy. 22.55 - „Gwiezdna eskadra”, USA (1995). 23.55 - Wyniki losowania Lotto. 24.00 - Informacje biznesinformacje. 0.20 - Polityczne graffiti. 0.30 - Telewizyjne Biuro Śledcze. 0.55 - Moto-wiadomości.

RTL 7

8.00 - RTL 7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 9.20 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obcy. 10.30 - „Śmierć człowieka skrompowanego” - franc. film krym. (1977). 12.35 - „Jak się robi wiadomości” - serial komed. 13.00 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.50 - Teleshopping. 14.50 - Muzyka w RTL 7. 15.05 - Ukryta kamera. 15.35 - „Na sygnale” - serial obcy. 16.30 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 17.25 - „Karciera maklera” - serial obcy. 18.15 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 18.35 - „Jak się robi wiadomości” - serial komed. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obcy. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Na sygnale” - serial obcy. 20.50 - Prognoza pogody. 21.00 - „Detektyw z Hollywood” - film sensac. USA (1989). 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - „Karciera maklera” - serial obcy. 23.40 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 0.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.40 - Siedem pokus.

na „A” - ameryk. serial sensac. 18.45 - „Perla” - ameryk. serial komed. 19.15 - „Roseanne”, USA (1988-1996). 19.45 - Informacje. 20.00 - Polityczne graffiti. 20.10 - „Zar tropików”, USA (1991). 21.00 - „F/X”, USA (1996). 21.50 - Losowanie LOTTO. 22.00 - „Marzyciele, czyli lotto-gadzie wyobraźni”. USA (1992). 0.10 - Informacje i biznesinformacje. 0.30 - Polityczne graffiti. 0.45 - Egzamin dojrzałości. 1.50 - Muzyka.

8.00 - RTL 7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 9.20 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obcy. 10.30 - „Detektyw z Hollywood” - film sensac. USA (1989). 12.00 - „Jak się robi wiadomości” - serial komed. 12.25 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.30 - Teleshopping. 14.15 - Muzyka w RTL 7. 14.40 - Siedem pokus. 15.35 - „Na sygnale” - serial obcy. 16.30 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 17.20 - „Ludzie tacy jak my” - serial sensac. 18.15 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 18.35 - „Jak się robi wiadomości” - serial komed. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obcy. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Na sygnale” - serial obcy. 20.50 - Prognoza pogody. 21.00 - „Dom Janc” - dramt obcy. USA (1993). 22.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.50 - „Ludzie tacy jak my” - serial sensac. 23.50 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 0.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.55 - Ukryta kamera.

Miękkie meble

Po cenach producenta
Bezpłatna dostawa

Wybór tapicerii

A. Rotundo g. 4, Vilnius 46 85 26
tel. 22 36 68 Utena, tel. 5 20 16
Kauras, tel. 70 95 10. Marijampole, tel. 5 43 98
Siauliai, tel. 43 59 19. Taurage, tel. 5 17 92
Klaipeda, tel. 29 31 80. Visaginas, tel. 7 24 26



(Zam. 1260)

Krytyczne dni i godziny w styczniu

21, środa (18.00-20.00),
26, poniedziałek (21.00-23.00),
29, czwartek (6.00-8.00).



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 stycznia zachmurzenie, przelotne opady. Wiatr południowy, południowo-wschodni 7-12 m/sek. Temperatura 0-2 stopnie ciepla.
W ciągu następných dwóch dni nieduże opady śniegu. Temperatura w nocy i w dzień około 0 stopni.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łódki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.
(Zam. 11)

Lekarz endokrynolog Danute Skuodyte udziela prywatnych konsultacji.
Tel. 79-03-49, 72-12-31.
Adres: róg Saltoniszkiu 29 - Seliu 3.
(Zam. 13)

Akuszerek-ginekolog Regina Mekiene udziela prywatnych konsultacji.
Wtorki - piątki w godz. 16-20.
Adres: róg Saltoniszkiu 29 - Seliu 3.
Tel. 72-12-31, 79-03-49.
(Zam. 14)

Gabinet stomatologiczny „SIMENA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie.

Vilnius, Olandu 54a,
tel. 69-68-39.
Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Połocko”.

VISIO

Salon optyczny i gabinet okulisty
♦ fachowe porady lekarza, leczenie,
♦ niedrogie oprawy, okulary,
♦ soczewki Bausch & Lomb
Rejestracja telefoniczna (22) 75-09-91, 61-10-52
(Zam. 1328)

Zapraszamy do pizzerii
“BARKALINA”
Paszilaicziai,
ul. Zeminos 26



Pizza do domu 48-14-84

20 rodzajów pizzy
Możecie tu wybrać pizzę “według swej kieszeni”
Zamawiajcie pizzę do domu
Vilnius, tel. 48-14-84
od godz. 11 do 23
(Zam. 934)

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauska organizuje kursy w kategorii ABCDE i instruktorów jazdy.
Vilnius, tel. 77-35-60 od godz. 15.
(Zam. 1259)

Kupię akcje SA „Lietuvos energija”, „Kuro Aparatura”,
(Zam. 1334)

KALENDARIUM

x Wtorek (20.I) jest 21 dniem 1998 r.
Do końca roku pozostało 344 dni.
x Znak Zodiaku - Wodnik.
x Imieniny: Fabiana, Sebastiana.
x Wschód Słońca - 8.27, zachód - 16.33.
Długość dnia 8 godz. 06 min.
x Księżyc. Ostatnia kwadra - 21 godz. 41 min.

EKRANY

SKALVIJA, I sala - 20-22.I - „Naszynik z wilczych zębów” o 11.30, 15, 18.30. 20-22.I - „Telegrafista” o 13.20, 16.50, 20.20. 22.I - „Niech żyje Meksyk” o 18.30. II sala - 20-25.I - „Zaginiony świat: park okresu jurajskiego II” o 11, 13.20, 15.40, 18, 20.20.
LIETUVA - „Zaloga kosmosu” - 20-22.I o 12, 19; 23-26.I o 14, 15, 16, 45, 21.30. - „Kamasutra” 20-22.I o 14.30, 16.45, 21.30; 23-26.I o 12, 19, 15.
VILNIUS - „Kontakt” - 20-21.I o 12, 14.30, 17, 19.40; 22.I o 12, 14.30, 17. 22.I - „Urok grzechu” o 19.40. 23-26.I - „Sam w domu” o 11.45, 13.30, 15.15, 17.10, 19.
HELIOS, I sala - 20-26.I - „Światło dnia” o 12.40, 15, 17.20, 19.40. II sala 20-22.I - „Samolot prezydenta” o 11.50, 14.20, 16.50, 19.20. 23-26.I - „Kontakt” o 13.20, 16.10, 19.
PERGALE 20-22.I - „Prywatny detektyw, czyli operacja „Koperacja” o 13, 17. „Koniak” o 15, 19.
WIDEOSALA „OZO” - 20.I - „Dzień zamienia” o 18.30. 21.I - „Ratuj i broń” o 18.30. 22.I - „Kamień” o 18.30. 23.I - „Milczące karty” o 18.30. 24.I - „Rashomon” o 16. „Lot nad kukulczym gniazdem” o 18. 25.I - „Jesienna sonata” o 16. „Śmierć w Wenecji” o 18.

„Skaiteks”. Rozlicz się od razu.
Vilnius, tel. 73-30-40.
(Zam. 1334)

Sprzedam pokój w bursie. Wiés Zawiszonis, rej. sołecznicki.
Tel. 45-61-19.
(Zam. D-9)

Sprzedam dwupiętrowe dzieciece łózekko.
Tel. 63-82-27 od godz. 21
(Zam. D-10)

Kupię pianino.
Tel. 8-299-59687
(Zam. D-11)

Sprzedam łódówkę XKP-12 4x2.
Tel. 520-950, 8-299-48263.
(Zam. D-12)

Udziałem korepetycji z matematyki.
Tel. 45-57-81.
W sobotę od godz. 11 do 14.
(Zam. D-13)

Sprzedam samochód M 2140 SL 1986 r. 2000 Lt.
Tel. 45-82-77
(Zam. D-14)

Sprzedam stary kredens XVIII w.
Tel. 41-38-06
(Zam. D-15)

Niedrogo remontuje maszyny do szycia.
Tel. 41-38-06
(Zam. D-16)

Gabinet stomatologiczny „BEATA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Wilno, ul. Pylimo 63 (naprzeciw rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.

Zatrudnimy farmaceutę z wyższym wykształceniem. Pożądana znajomość języka litewskiego.
Tel.: 76-72-46.
(Zam. 5)

infolinija
704 000
Nemokama informacija visą parą

To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ

POZNAJMY SIĘ

Dwaj mężczyźni poszukują czułych, ładnych kobiet w wieku 24-30 lat, celem nawiązania znajomości i, być może, rozpoczęcia nowego życia we dwóje.
Pożądana znajomość języka niemieckiego, wykształcenie - minimum średnie oraz chęć zamieszkania w Niemczech.
Prosimy o poważne odpowiedzi wraz ze zdjęciem i telefonem.
Zwracać się: Georg Filipek Lindenbergr. 3
59 174 Kamen Deutschland.
(Zam. M-1)

DROBNE ZA DARMO
KURIER WILEŃSKI

Uwaga!
Codziennie

w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisves 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci.lt

Nie ma wariantów.

Jest tylko „fax informator”

Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99
Wykaz nowości Nr 4444

Bezplatna informacja faxem przez całą dobę!
Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.
I tak na okrągło.
Informacja w trzech językach - litewskim, rosyjskim, angielskim.
(22) 250707
(27) 798138

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38
tel./fax (21) 43 45 84

Baza wszystkich danych w „Interecie”:
<http://www.nkm.lt>

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy
SURWIŁO